

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnośnienie do domów dopłaca się kop. 5. Numer pojedynczy w Kancelarji Redakcji kop. 5. Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURIER WARSZAWSKI

ROK PIERDZIESIĄTY OSMY.

Na Prowincji i w Czeskim wstwie wynosi rocznie rubl. 10 (w tem mieści się opłata za przesyłkę rs. 1 kopieć 80, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopieć 80). Prenumerata przyjmuje się nie, półrocznie i kwartalnie. Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Bonifacego Męczennika.
Jutro: Ś. Zofji z trzema Córkami.
Czwartek: Ś. Jana Nepomucena.
Piątek: ŚŚ. Paschalisa i Weroniki.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 9
Zachód „ „ 7 „ 45

Długość dnia godzin 15 minut 36
Przybycie „ „ 8 „ 52

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sobota: ŚŚ. Feliksa Biskupa i Wenantego.
Niedziela: ŚŚ. Piotra Celestyna i Iwona W.
Poniedziałek: C. Bernarda Seneńskiego.
Wtorek: ŚŚ. Wiktora Męczennika i Donata.

— Dzisiejsza uroczystość św. Bonifacego męczennika obchodzić będzie kościół czerniakowski odpustem zupełnym, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami tak zrana jak i po południu, przez całe dwa tygodnie, począwszy od przyszłej niedzieli, to jest dnia 19 b. m.

Odpust ten poprzedzą w przyszłą sobotę pierwsze uroczyste Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i procesją.

— Najjaśniejszy Pan raczył Najmilszemu, 16 kwietnia r. b. udzielić order św. Anny klasy 1-iej, zawiadującemu cesarskimi pałacami w Warszawie, w godności ochmistrza Dworu Jego Cesarskiej Mości, rzeczywistemu radcy stanu Muchanowowi.

— Najwyższym rozkazem z dnia 16 kwietnia r. b. pomieniony prokurator sądów wojсковых: kijowskiego kapitan Dąbrowski i odeskiego kapitan Szletyński, mianowani zostali podpułkownikami.

— Magistrat miasta Warszawy podaje do powszechnej wiadomości, że targ na wełnę, stosownie do postanowienia J.W. Warszawskiego Jenerał-Gubernatora z dnia 2 (14) marca r. b., za nr 3.678, rozpocznie się w Warszawie jak lat zeszłych, w d. 3 (15) czerwca r. b. i trwać będzie dni cztery.

Wagi i pomosty na trzy dni przed rozpoczęciem targu urządzone będą na placu Bankowym, przy ulicy Nowogrodzkiej, obok składów Banku polskiego, do przewożenia i składania przeważonej wełny.

Ustanowiona pod przewodnictwem p. o. prezydenta miasta oddzielna deputacja jarmarczna, w skład której powołani zostali między innymi znakomitsi przemysłowcy, w powyższym czasie czynności swoje rozpoczną i wszelkie ułatwienia tak producentom jako i kupującym zapewnić będzie się starała.

Wełna na targ przywieziona powinna być zaopatrzoną w świadectwo miejscowego pochodzenia, że jest krajową i że pochodzi zowiec zdrowych i z miejsc, w którym zaraza ani na owce, ani na bydło nie istniała.

Świadectwa te na papierze stempowym ceny kop. 15, i przez wójtów gmin lub burmistrzów miast, z oznaczeniem wsi lub miasta, powiatu i gubernji, przy wyściśnięciu pieczęci urzędowej, za rzetelność poświadczoną, oddawane być mają w rogatkach oficjalistom do ekspedycji wełny przeznaczonym.

W celu dokładniejszego skontrolowania ilości wełny krajowej, wyrażoną być ma w pomienionych świadectwach wójtów i burmistrzów waga wełny w pudach i funtach, tudzież znaki na wałtachach znajdujące się.

Dla ułatwienia producentom zwykłych formalności przy wprowadzaniu wełny do Warszawy, służbie miejskiej wydane zostaną odpowiednie rozporządzenia.

Wiadomo, że wełna krajowa stanowi jeden z najważniejszych przedmiotów handlu wywozowego, zwraca się przeto uwagę właścicieli owczarni na potrzebę starannego mycia owiec, klasyfikowanie ich przed strzyżką i pakowanie wełny ostrożnie, bez targania runa, które ma być wiązane średnim szpagatem nie zaś grubymi sznurkami i pakowane w wałtuchy nieprzenoszące wagi zwykle w handlu używanej.

Szczególniej baczyć należy, aby wełna z owiec zdrowych nie była mieszaną z wełną opadłą lub oskubaną.

Wałtuchy nie powinny być łatanie ani szyte na zewnątrz, gdyż to przy wywozie za granicę może wznieść podejrzenie, że wełna w czasie transportu uległa zmianie ze szkodą nabywcę.

W ogólności w przygotowaniu wałtuchów stosować się należy do przyjętego powszechnie zwyczaju, aby płótno, o ile można, było co do grubości średniego gatunku; po zeszyciu zaś tego płótna w trzy bryty, długość wałtucha nie powinna przenosić 5 1/4 arszyna.

Od dopełnienia powyższych warunków zależą korzyści lub straty producentów, tudzież powiększenie corocznej konkurencji lub odstręczenie nabywców.

Chociaż targ rozpoczyna się w dniu 3 (15) czerwca r. b., ważenie jednak dopełniane będzie na trzy dni wcześniej, to jest w dniu 31 maja (12 czerwca), oraz 1 (13) i 2 (14) czerwca r. b.

Opłata od wagi po kopiejek dwie od puda jest ustanowiona.

Jeżeliby w ciągu trwania targu zaszła potrzeba powtórnego przeważenia wełny, żadna z tego tytułu opłata wymagana nie będzie; również bez żadnej opłaty oddane będą do składania wełny pomosty z wystawami.

Zwraca się uwagę właścicieli wełny na to, że zwózka tejże na plac targowy w poprzednich latach dopełniała się zbyt późno, tak, że kupcy zagraniczni napotykali trudności w nabywaniu nieprzeważonej wełny, a śpiesząc na inne targi wełniane otwierające się prawie jednocześnie za granicą, wracali napowrót pozostawiając miejscowym agentom lub przekupnikom wszystkie obroty handlowe, które zapewne nie wypadły na korzyść sprzedających.

Dla zabezpieczenia zatem własnego swego interesu pod względem korzystnego zbytu wełny, właści-

cieli tejże powinni pśpieszyć za zwózką wełny, tak, ażeby przeważenie jej mogło być uskutecznione przed otwarciem jarmarku, a tem samem, ażeby kupcy zagraniczni mogli osobiście dokonać kupna i zdążyć na inne place jarmarczne.

P. o. prezydenta, jenerał-major Starynkewicz.
Naczelnik kancelarji K. Wiemann.

Najmujący na cmentarzu powązkowskim kobiety dla oczyszczania grobów i pielęgnowania na nich kwiatów i roślin częstokroć zwracają się do nadzorców cmentarza z zażaleniami za nieakuratne spełnianie tej posługi przez najętą do tego kobietę.

Skargi te po większej części pozostają bez należytego zadosyćuczynienia z tego głównie powodu, że skarżący się nie znając nazwiska kobiety, której utrzymywanie porządku na grobach i mogiłach powierzili, nie są w możności udzielania dokładnych wskazówek o indywidualności oskarżonej.

Przy sprawdzaniu podobnych zażaleń wykryło się, że na cmentarz powązkowski przybywają z miasta służbie miejscowej nieznane kobiety, które podejmują się utrzymywania porządku na grobach za miesięcznem wynagrodzeniem i wydają pieniądze, pod tytułem zadatku lub zaliczenia na rachunek umówionego wynagrodzenia.

Dla zapobieżenia podobnego rodzaju wyzyskiwaniom, uznawszy potrzebę wzmocnienia kontroli nad kobietami zajmującymi się do utrzymywania porządku na grobach i mogiłach, wydałem jednocześnie rozporządzenie nadzorcę cmentarza, aby do spełniania tej posługi dopuszczane były jedynie kobiety znane z przyzwoitego prowadzenia się i aby każdej z nich po zapisaniu do kontroli udzielonych pozwoleń, jaka w kancelarji cmentarza prowadzoną być winna, udzielony był znak blaszany z numerem odpowiednim pozycji kontroli dla noszenia go na lewej ręce.

Zawiadamiając o tem publiczność, mam zaszczyt prosić o zwracanie uwagi, czy kobiety wynajmujące się do utrzymywania porządku na grobach i mogiłach opatrzone są ustanowionymi dla kontroli znakami i następnie, w razie nienależytego spełnienia przyjętego obowiązku, ażeby o kobietach winnych niedbalstwa interesowani raczyli meldować nadzorcę cmentarza przy wskazaniu numeru znaku, jaki wynajęta kobieta posiadała.

P. o. prezydenta m. Warszawy,
jenerał-major Starynkewicz.
Naczelnik kancelarji K. Wiemann.

CZTERNASTA CZĘŚĆ.

OBRAZEK MIEJSKI

przez

Elizę Orzeszkową.

(Dalszy ciąg.— Patrz nr 107.)

III.

Codziennie zrana przez okna mieszkania mego widywałam Klemensa Końca krzątającego się około zagrody swej czynnie i gorliwie. Wysoki, barczysty, z rudawym włosem itwarzą jak u siostry okrągłą i rumianą, o świecie już wychodził na dziedziniec, dopatrywał sam pięknej i tłustej krowy stojącej w obórce, kopał w ogrodzie zagony lub przesadzał krzewy, nierzadko drzewo rąbał albo z siekierą i motyką w ręku coś około płotów i zabudowań poprawiał. Wszystko to czynił z powagą i przyjemnością widoczną, a gdy wnet po wschodzie słońca z ganku lub otwartego okna oficynki rozlegał się głos pani Jadwigi wołającej go na śniadanie, podnosił z nad roboty swej twarz obłąaną często potem zmęczenia, lecz i zadowoleniem rozjaśnioną i starannie złożywszy w małym składziku narzędzia gospodarskie, śpiesznym szerokim krokiem szedł ku mieszkaniu swemu.

Wtedy, we wnętrzu oficynki rozlegał się brzęk naczyń stołowych, odzywać się zaczynały głosiki obudzonych dzieci, ranny czepeczek pani Jadwigi śnieżnie

biały zawsze migotał za otwartymi oknami i widać było Klemensa Końca siedzącego przy błyszczącym jak złoto samowarze i trzymającego na kolanach syna lub córkę. Ramionami ubranymi w rękawy białej koszuli czule ogarniał on dziecko, pochylał wielką, rumianą twarz swą ku malej jego twarzyczce i zaglądał mu figlarnie w oczy, czasem też, z dużego fajansowego spodka wlewał herbatę lub mleko w otwarte po ptaszcem dziecięce usta.

W rannej tej porze dnia znać w nim było poważnego gospodarza domu i szczęśliwego ojca rodziny, ale gdy po skończeniu śniadania wychodził na miasto, do drukarni rządowej, w której od lat już wielu jako pierwszy zecer pracował, wyglądał znowu wciąż inaczej. W czarnym i czystym zawsze odzieniu, w staroświeckim ale starannie oczyszczonym cylindrze na głowie, gdy ranek chłodny był w dostatnim paltocie, miał on pozór zamożnego obywatela miasta, dbającego wielce o porządek pozory i do mody już trochę zastosować się umiającego, i osobistą godność swą ceniącego wysoce. Krok jego poważny zwykle, na ulicy stawał się jeszcze poważniejszym, a szafirowe tak jak u siostry oczy patrzyły z pod niskiego czoła z wyrazem roztropności pewnej i doskonałego spokoju. Gruby w obojętności i grubość tę zmieniający na łagodne uśmiechy i czule spojrzenia wtedy tylko, gdy pieścił dzieci swe i do nich przemawiał, Klemens Końce niezupełnie obcym był wszystkiemu, co nazwać można światłem umysłowym. Ukończone cztery klasy gimnazjalne pozostawiły mu w głowie ślady wiadomości pewnych, wół zatarte

wprawdzie późniejszym odłogowaniem umysłu, ale niedopuszczające już obskurantyzmu zupełnego. Książek nie czytywał nigdy i otwarcie przyznawał się do tego.

— Książki—mówił nieraz—rzecz to dla mnie za mądra i za długa. Ile tylko razy brałem je do ręki, tyle razy po przeczytaniu dwóch stronnic albo zasnąłem, albo zacząłem myśleć o czem innem. Gazety to co innego, prędko człowiek je może przeczytać, łatwo zrozumieć i dowiedzieć się z nich o wszystkim co dzieje się na świecie. Parę też razy na tydzień, wracając z drukarni, zachodził do cukierni i czytywał gazetę. Obchodziły go też żywo sprawy miejskie, lubił rozprawiać o niedoleżności burmistrza, o niewłaściwości przyjętego w Ongrodzie systemu opodatkowania, o różnych niezaspokojonych potrzebach miasta, a najgorętszym marzeniem jego i szczytem ambicji było zostać urzędnikiem magistratu, radcą zasiadającym obok burmistrza i wotującym za lub przeciw wybrukowaniu Kwietnej ulicy, za lub przeciw zapaleniu na tejże ulicy jednej latarni więcej. W domu, pomimo zamilowania do polityki i różnych bieżących wiadomości, które bawiły go niezmiernie, dziennika żadnego nie miał. W mieszkaniu Końców, oprócz dwóch książek do nabożeństwa leżących w bawialnym pokoju, na komodzie, pomiędzy dwoma posrebrzanymi lichtarzami i szkatułką zdobną w konchy, ani jednej litery drukowanej znaleźć nie było można.

Prostota i staroświecki, mieszczański obyczaj cechowały mieszkanie Końców. Składało się ono z niewielkiej bawialni jasno oświetlonej dwoma weneckie-

Bank polski.

II.

—Q— Zanim przejdziemy do rozpatrzenia ważniejszych czynności Banku polskiego w pięćdziesięcioletnim okresie jego istnienia, wyszczególnić musimy najpierw uposażenie banku dające mu wręcz środki, za pomocą których właśnie czynności te były dokonywane.

Dekretem królewskim przy ustanowieniu banku na uposażenie jego przeznaczono: 1) dziesięć milionów złp. monetą brzęczącą z zapasów skarbowych, 2) dziesięć milionów złp. w listach zastawnych zaciągniętych na dobra skarbowe; 3) pożyczkę udzieloną przez rząd towarzystwu kredytowemu ziemskiemu i 4) superaty skarbowe w gotowiznie od służby każdorocznej zbywające.

Fundusz powstający w ten sposób dojsć miał do 30 mil. złp., od chwili zaś gdyby cyfra ta została osiągnięta, dalsze zyski i superaty iść już miały na korzyść skarbu; dekret zastrzegając obok tego zwiększenie w razie potrzeby uposażenia banku.

Od wskazanych wyżej funduszy już w ciągu lat dwóch wpłynęła na uposażenie banku wymagana suma 30 mil. złp. (4,500,000 rs.).

Wkrótce przecież okazało się, iż obroty banku wymagają większych kapitałów i dla tego po roku 1830 podniesiono uposażenie banku do 42 mil. złp. (6,300,000 rs.), a w roku 1841 (28 kwietnia) zwiększono je jeszcze o 1,700,000 rs., tak, że doszło ono do 8 mil. rubli, w której to cyfrze przedstawia się i obecnie.

W związku z uposażeniem znajduje się prawo wypuszczania biletów obiegowych dwóch rodzajów: biletów kasowych (w ilości 16 mil. złp.) i biletów bankowych, do wysokości kapitału zakładowego.

Bilety kasowe przez bank przejęte zostały w sumie 16 mil. złp. od skarbu, który wypuścił je w roku jeszcze 1823, z zabezpieczeniem na dochodach stałych; ze względu przecież na niektóre przedstawiane przez nie niedogodności, już od 1-go lutego 1839 r. całkowicie je z obiegu usunięto, zastępując biletami bankowymi.

Bilety bankowe najpierw po złp. 5, 10, 50 i 100, następnie zaś po rs. 1, 3, 10 i 25 znalazły wyborne przyjęcie w kraju, jako lepiej od metalowych pieniędzy nadające się do handlu i nawet w roku 1831 podczas zaburzeń stały one niżej od kursu tylko o 14%.

Bilety bankowe zaczęto wycofywać z obiegu w r. 1873, a w roku 1875 rachunek ich ostatecznie został zamknięty.

Papier na bilety bankowe sprowadzano początkowo z Duren w Niemczech, co jednak prowadząc wielkie za sobą kłopoty, spowodowało po części założenie fabryki papieru w Jeziornie.

Dekret królewski roku 1828 ustanawiający bank, włożył nań obowiązek zaspokojenia długu publi-

cznego, przeznaczając sumę roczną na wypłatę dochodu stałego (*rente consolidée*) zaciągniętego do wielkiej księgi długu krajowego, który zastąpić miał: 1) rozmaite pretensje mieszkańców krajowych i zagranicznych z epoki poprzednich rządów, przez konwencje likwidacyjne z Prusami i Austrią na ciężar Królestwa przyjęte, 2) zaliczenia skarbu Cesarstwa dla skarbu Królestwa, i 3) rozmaite należności mieszkanców za dostawy z czasów wojen napoleońskich.

Dochód ten przecież stały nie został jeszcze obliczony, ani wielka księga utworzona i dla tego też w 1828 r. komisja skarbu poleciła bankowi nabywać na jej rachunek niektóre z powyższych należności.

Oprócz umarzania dawnych, skarb królestwa zaciągnął w ciągu lat pięćdziesięciu za pośrednictwem banku następujące nowe długi:

1) W roku 1829 opartą na dochodach skarbowych a szczególnie na dochodzie solnym, pożyczkę premjową w sumie 42 mil. złp., złożoną ze 147 tysięcy sztuk obligacji udziałowych umarzalnych w ciągu lat 25 z premjami do 400,000 złp.; dziesięć tysięcy z tej pożyczki przeznaczono na dopełnienie uposażenia banku, który, przyjąwszy w pożyczce tej w trzeciej części udział, zarobił przeszło 1½ mil. złp.

2) W r. 1831 pożyczkę zwaną posiłki, w ilości złp. 60 mil., która się zresztą zupełnie nie udała.

3) W latach 1834, 1838 i 1841, skarb zaciągnął od Banku polskiego cztery pożyczki, na które wydał Bankowi obligacje skarbowe, przynoszące 5% rocznie i umaralne w terminach lat 20 lub 36½; obligów skarbowych wypuszczono w ten sposób razem sztuk 120 tysięcy na sumę złp. 120 mil. złp.; w roku 1844 skarb konwersował obligi 5% na 4%.

4) W roku 1835 wypuszczono drugą premjową polską pożyczkę na złp. 150 mil., w 300 tys. sztuk częściowych obligacji; bank korzystnie pożyczek tych spieniężyć nie mógł, wypuszczono więc na nie certyfikaty.

5) W końcu w 1866 roku na bank włożony został obowiązek umarzania listów likwidacyjnych za oddane włościanom grunta i obowiązek wypłaty kuponów; listów tych wypuszczono na sumę rs. 63,940,200.

Od początku istnienia banku otrzymał on na umarzanie długu krajowego rs. 155,941,813 kop. 13, i użył z tego na zaspokojenie długu rs. 154,873,211 kop. 45½.

W myśl dekretu 1828 r. bank przyjmować miał depozyta: w papierach publicznych i różnych przedmiotach (opieczutowane) oraz w gotówce; ostatnie z końcem r. 1877 wynosiły rs. 20,552,009 kop. 58¼ i pierwsze rs. 53,218,527 kop. 4½; w ciągu lat pięćdziesięciu bank przyjął w ogóle depozytów w gotowiznie rs. 282,167,097 kop. 4½.

Od samego początku istnienia bank prowadził operacje przekazowe, przy których rozszerzeniu otworzył nawet filje po za obrębem Warszawy; od roku 1878 otworzył znów szerokie interesa przekazowe z bankiem państwa w Petersburgu na zasadzie wzajemności.

Od kapitałów prywatnych składanych na procent, bank opłacał najpierw 4%, dalej 3% i znów obecnie 4%, lecz tylko do chwili podwojenia się kapitału.

Od 1871 r. Bank polski wprowadził rachunek bieżący procentowy, na którym z końcem roku zeszłego pozostawało rs. 4,034,020 kop. 49½.

Dla zwiększenia kapitału obrotowego banku, rząd od roku 1875 polecił zarządom gubern. wnosić wszelką swobodną gotowiznę do banku na bezprocentowy rachunek bieżący skarbu, na którym z dniem 1 stycznia r. b. pozostawało rs. 1,754,763 kop. 98.

W ogóle papierów procentowych w ciągu lat 50 zakupił bank za rs. 142,584,100 kop. 57½, posiadał z końcem r. z. za rs. 4,512,470 kop. 95.

DROBIAZGI

Z WYSTAWY PARYŻKIEJ.

—Q— Jakkolwiek zapóźniona pod względem ostatecznego wykończenia, wystawa najdalej na 20 maja zupełnie będzie gotowa.

Działy: angielski, szwajcarski, włoski, kanadyjski, chiński, japoński i indyjski są już zaopatrzone i wykończone. Obecnie powszechną uwagę zwraca na siebie dział indyjski. Z ogniska galerji indyjskiej rozwija się czarujący widok na Trocadero, Sekwanę i Pole Marsowe. Pod względem perspektywicznym galerja indyjska najkorzystniej jest położona. A i wewnętrzne urządzenie działu zasługuje na troskliwe zwiedzenie. Przemyśl, sztuka, zasobność, artyzm odległego wschodu przedstawione są w wspaniałych okazach.

Zbiory przywiezione przez księcia Walii, pochodzące po większej części z darów ofiarowanych mu przez książąt indyjskich, zdumiewają przepychem, oryginalnością kształtów i wykończeniem. Pudełko do zapalek, w kształcie baryłki nasadzonej złotem, stanowi najwytworniejszy okaz damaskinowania. Makówki z drutu złotego wyrastające jedna z drugiej są ostatnim wyrazem wykończenia. W pobliżu znajduje się wspaniała brosza wysadzana złotem, djamentami i pokryta nieporównaną emalją. Kałamarz emaljowany w kształcie gondoli jest w swoim rodzaju arcydziełem. Tarcze, siodła, puginały wysadzone djamentami i perłami lśnią bogactwem.

Po raz pierwszy ogląda Europa zupełny zbiór zasobów leśnych indyjskich, zawierający 1,055 okazów i 650 gatunków.

Jedwabnictwo indyjskie w stanie surowym, garncarstwo, tkactwo, wyroby srebrne i filigrany zatrzymują tłumy. Pierwszy też raz ukazała się herbata indyjska. Agencja rozdaje adresy i objaśnienia zatytułowane: „Indja przeciw Chinom“ a oprócz tego częstuje ciekawych gotową wyborną herbatą indyjską, w indyjskich filiżankach. Pełnomocnik ajencji (Indian Tea Agency) pan A. Burrell przyjmuje zamówienia na próbę i na dostawę.

Ze swej strony kompanja francuzko-indyjska p. F. Verde Delisle wystawiła przepyszne okazy szalów, koronek i tkanin indyjskich przetykanych złotem.

wciąż przyglądała się pięknej, złotoookiej i czarnowłosej jak ona dziewczynie, obejmowała kibić jej, całowała w czoło i oczy, śmiała się i wyglądała na kobietę zupełnie szczęśliwą.

— Moja ty Helko najmiłsza — mówiła upinając starannie na kształtnych ramionach dziewczyny wydobytą z szufladki pelerynkę — moja ty siostruniu, zebym ja cię przy sobie ciągle mieć mogła, tobym już niczego więcej nie chciała..

— Aha! — dodała — żeby nie ta! mieszkamybyście z matką obie u nas na sałce.. wspominałam już o tem Klemensowi, ale on odpowiedział mi: „siostry nie wypędzę z domu! Pierwsza tu moja siostra niż twoja“. O! ta gadzina! przez nią wy musicie w tym okropnym zaułku i tak daleko odemnie mieszkać! A żebyśmy się tu wszystkie trzy razem zebrały i Klemens musiałby zaraz śpiewać inaczej!..

— Jadziu! — figlarnie szepnęła dziewczyna, — a żeby ona za mąż sobie poszła! Trzebaby ją chyba komu wyswatać!..

— Ona za mąż! ją wyswatać! chyba dziadowi z pod kościoła, temu co to z tym czerwonym nosem pod Farą zawsze siedzi i o Samsonie śpiewa..

Wybuchnęły obie głośnym, serdecznym śmiechem. — Nie — wołała Helka — ja dla niej lepszą partję znalazłam. Wyswatał ją naszemu kulawemu stróżowi.. owdowił niedawno.. mówią, że po pijanemu żonkę zatłukł..

— Jejby i kulawy stróż już nie chciał, stara taka i straszna.. Czy uważałaś jakie u niej czoło zmarszczone jak u 60-letniej baby, a loczki sobie zawija młodzieńcze.. przytem i te jej rumieńce nieznośne.. pewno różuje się..

— Burakiem! — śmiejąc się dodała Helka.

(Dalszy ciąg nastąpi).

mi oknami na zielony ogródek wychodzącemi, z obszernej sypialni i czystej, widnej kuchni. Główną ozdobą bawialni była owakomoda opatrzona w szkatułkę wyklejoną konchami i srebrzyste lichtarze, a także u okien firanki siatkowe, misterne i pracowite dzieła rąk panny Teodory. Zresztą, proste jesionowe sprzęty zółciały tam śród ścianomalowanych w szafirowe wieńce i esy i jedynemi przedmiotami zakrawającemi na zbytek, a przez panią Jadwigę tu wprowadzonymi, były lusterko w złoconych ramach nad komodą wiszące i spora lampa stojąca na stole przed żółtą kanapą. Kiedy do pokoju tego weszłam po raz pierwszy z panną Teodora, wskazywać mi ona zaczęła firanki, serwety, stół okrywający, patarałki pod lichtarzami i mnóstwo innych drobnostek z włóczki i bawełny wyrobionych.

— Wszystko to moje roboty — szeptała — z duszy i serca chciałam zrobić przyjemność jaką bratu, mieszkanie jego przyozdobić, zasłużyć się mu i serce jego dla siebie ująć.. Nocami całami pracuję czasem, sukienki sobie nie kupię, aby mu tylko siurpryzu jakąś zrobić..

W sypialni znać było także pracowitą i usłużną jej rękę. Tam także znajdowało się mnóstwo drobnostek bądź do gospodarskiego użytku, bądź do ozdoby przeznaczonych, a przeznia starannie i dość ładnie wykonanych. Łóżeczka dziecinne okryte były bielizną przez nią wyhaftowaną, a przy nich stało po kilka par malutkich, różnobarwnych bucików. Tu szerokie okno wychodziło już nie na ogródek Końców, ale na spory ogród warzywny, za którym znajdowało się mieszkanie metra tańców. Pod tem oknem z robotą w ręku lub i bez roboty lubiła najlepiej przesiadywać pani Jadwiga.

Za ogrodem warzywnym widać było okna Ernesta Robka, które w ciche letnie wieczory otwierały się

na oścież i dając niby sygnały jakies, powiewały białemi sztorami.

W jesieni i zimie, mieszkanie metra tańców jaśniało od zapalonych w niem świateł, nad pustemi zagonami unosiły się dźwięki skrzypiec i fortepianu, a u weneckiego okna sypialni, piękna żona pana Klemensa stała z czołem przyciśniętem do szyby, z twarzą rozpaloną, oczami wpatrzonemi w okna błyskające z zamgły deszczowej lub śnieżnej, z piersią pełną buntu i westchnień. Cała istota jej wyrwała się z cichych tych, ciasnych pokoików do owej sali tańców dusznej, gorącej, pełnej kurzu, lecz pełnej też ludzi, muzyki, śmiechów i szeptów. Czasem, w chwilach owych, przed dziedziniec przebiegała szybko i do sypialni wsuwała się wysmukła, zgrabna postać kobieca, klękała przed zamyśloną i lży swe połykającą kobietą, a obejmując kibić jej i palcem wskazując oświetlone za ogrodem okna, z gorącą prośbą szeptała:

— Jadziu! pójdźmy tam! pójdźmy tam!

Końcowa załamwała ręce.

— Lękam się.. Klemens nadejść może..

— Nie nadejdzie z pewnością i nie dowie się

— A! nie dowie się! prawda? a taż.. donosicielka

przebrzydła co tam na górze siedzi!..

— Nie powie może?

— Onaby powiedzieć nie miała!

— Poproś ją trzeba!

— Ja! prosić ją! za nie!

Zgrabna, wysmukła dziewczyna całowała ją po rękach.

— Jadziu! zlituj się! kiedy dziś tam ze mną nie pójdiesz! ja zachoruję! umrę!

Na te słowa p. Jadwiga zrywała się, zapalała świece i obie stroić się zaczynały, a raczej żona p. Klemensa stroiła siostrę, a zapominając prawie o sobie,

Firma wspomniana sprowadziła umyślnie dwóch indusów wyrabiających szale w wielkiej galerji wobec publiczności.

Jeden nazwiskiem Behadur pracuje ręcznie, drugi Chuder na krosnach.

Gdy przybyli do Paryża, przed otwarciem jeszcze wystawy, kompanja przybrała ich w wspaniałe i malownicze kostjudy indyjskie i w najętym powozie kazała obwozić po Paryżu.

Naraz rozeszła się roztrąbiona przez gadatliwe *Figaro* wieść o przybyciu do Paryża dwóch nababów indyjskich, posiadających milionowe dochody.

Urządzano im zupełne owacje, — dyrekcje teatrów dla przywabienia publiczności uprzedzały przez dzienniki, że przedstawienie dać się mające zaszczycone będzie obecnością książąt indyjskich, — nadsyłało im łoże, zaproszenia na uroczystości, festyny i t. p.

Nadszedł dzień otwarcia wystawy.

Kompanja wezwała ichmościów do roboty.

Zbłąmuceni rolą książąt odmówili, — lecz obawa procesu i odesłania napowrót przemogła upór.

Dniś ex-nababy pracują z zapałem i jakkolwiek z odmiennych pobudek, niemniej jednak licznem jak poprzednio cieszą się otoczeniem.

Ujemną stronę wystawy stanowi drożyzna oraz brak powozów i dorożek.

Na dowód drożyzny *Times* przytacza, że pokój na trzecim piętrze w Grand hotel wynajęty za 13 fr. na dobę, podniesionym został z dnia na dzień o 8 franków bez oznaczenia terminu, a więc o 60%.

W restauracjach podwyżka wynosi od 25 do 33%.

Mało komu wiadomo, że zbiory watykańskie zawierają między innemi nieporównanej piękności dywany.

Pierwszy raz zwrócił na to uwagę estetyk Eugeniusz Muntz w artykułach odnoszących, umieszczanych w znanem piśmie *Chronique des arts*.

Prawdopodobnie skutkiem tych artykułów traktujących o zbiorach watykańskich, Ojciec święty nakazał staranne zebranie wszystkich dywanów i wystawienie takowych w salach watykańskich w porządku chronologicznym na widok publiczny.

Idąc za wskazówkami Muntza przekonano się, że Flandrya słynąca przed wiekami z tkanin dywanowych, przysyłała papieżom w wieku XIV i XV corocznie w ofierze dywan.

Zwyczaj ten naśladowali i monarchowie francuzcy.

Od ist dwustu corocznie papieże otrzymują dywan z fabryki gobelinów. Dotąd na widok publiczny wystawione były jedynie dywany tkane we Flandryi, według nieśmiertelnych kartonów rysowanych w tym celu przez Rafaela.

Piszą do nas z Paryża:

"Nasi wystawcy niewszysey stanęli do apelu. Wielu nie dopełniło złożonych zobowiązań — będzie tych maruderów około trzydziestu.

Co tego przyczyną nie — wiemy."

I jeszcze jedno.

Matejki "Przysięga w Lublinie" i "Poświęcenie dzwonu," umieszczone w austriackim oddziale, zachwycają zwiedzających.

"Grunwald" ma być przed końcem lipca ukończony i przysłany na wystawę.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

== Do jednej z wyższych władz rządowych wniesione projekt nadający ministrowi sprawiedliwości prawo bezapelacyjnego usuwania od obowiązków adwokatów przysięgłych, niezastępujących na zaufanie władzy; projekt ten otrzyma sankcję prawną prawdopodobnie w bardzo niedługim terminie.

== W Petersburgu agituje się podobno myśl urządzenia zjazdu przedstawicieli sztuki drukarskiej z Cesarstwa i Królestwa dla rozpatrzenia niektórych ważnych w drukarstwie kwestji.

== *Nowosti* donoszą, że kilkaset wagonów, przeznaczonych dla drogi nadwiślańskiej a zbudowanych w Belgji, wyprawionych zostanie w tych dniach specjalnym pociągiem z Berlina do Warszawy.

== Z powodu nieprzewidzianych okoliczności odczyty na rzecz biednych uczniów miejscowych realnych zakładów odłożone zostały na czas późniejszy.

== PP. Taubwursel Jakób i Hirsband Samul wybrani zostali na meklerów giełdy warszawskiej.

== Targ prazki z każdym obecnie tygodniem ożywia się. W poprzedzającym tygodniu było w targu 895 sztuk bydła siwego, obecnie zaś, to jest w ostatnim tygodniu od 28 kwietnia do 4 maja, przypędzono takowego sztuk 1080 (w tej liczbie krów 9),

sprzedano zaś 1030. Bydła miejscowego było na targu: wołów 139, krów 101, dojnych krów 39. Z tych sprzedano wołów 118, krów 42. Przypędzono też wieprzów sztuk 1,500 (z tych sprzedano na prowincję i do Pruss 600), cieląt 1,000. Mięsiwa przewieziono przez rogatki 2,437 pudów, w tej ilości wołowego 1,659 pudów, cielęciny 650 pud. Co do cen przedmiotów niezbędnych codziennych potrzeb, ta zaszła zmiana z poprzedzającym tygodniem, iż chleb razowy podniósł się w cenie o pół kopiejki do 3 kopiejek za funt; mięso wołowe o 1 kop. to jest do 12 k. i cielęcina o pół kop. to jest do 13 kop.

== Ogród Krasińskich wkrótce przyprowadzony będzie do porządku; między innemi odnowiony zostanie domek zajmowany przez ogrodnika i odrestaurowane sztachety.

== Most łączący Saską Kępę z Pragą został już znów ustawiony.

== Z robót miejskich.

Ukończone zostały roboty przy naprawie bruków na ulicach: Marjensztad, Smoczej, Waliców, Ceglanej, Rybaki i Stare-Miasto.

Rozpoczęto poprawę bruków na ulicach: Bielańskiej, Danielewiczowskiej, Nowowiniarskiej, Krakowskiej-Przedmieściu, Nowogrodzkiej, Szpitalnej i za Żelazną bramą (przedsiębiorcy pp. Wegmester, Regier i Kowalski).

Tu uwaga!

Takiego ruchu brukarkiego jak obecnego lata dawnośmy nie widzieli na ulicach Warszawy, śmiało też rzec można, iż zarządowi miasta należy się uznanie publiczności za pochwalną w tym względzie energję, i jeśli tylko roboty dokonywane są gruntownie, można się spodziewać, iż z czasem miasto nasze posiadać będzie nienajgorsze bruki.

Rzuciliśmy kiedyś specjalistom pytanie — o ile bruki żelazne odpowiadają warunkom higienicznym.

Nie doczekawszy się dotąd na nie odpowiedzi, przypominamy raz jeszcze, uważamy bowiem kwestję powyższą za ważną dla naszej publiczności.

== W urzędowym sprawozdaniu ministerstwa oświecenia w rozdziale o uniwersytetach pomieszczoną została szczegółowa wiadomość o pracach naukowych profesorów.

Otóż na str. 150 wyczytujemy między innymi nazwisko p. Baudouina de Courtenay, wychowawca b. szkoły głównej warszawskiej a obecnie profesora uniwersytetu kazańskiego.

P. B. wykazując swą naukowo-literacką działalność, tak ściśle okazał się bibliografem, iż nawet swego dzieła p. t. „Przyczynek do historii blagi warszawskiej” nie pominął w owym spisie!

Fakt ten pozostawiamy zresztą bez żadnych komentarzy z naszej strony.

== Zmarły emeryt Adam Herman należał w swoim czasie do najzdolniejszych członków orkiestry wielkiego teatru u nas. Jako nauczyciel, zyskał on zasłużone uznanie. Wielu artystów, którzy zasłynęli talentem, zawdzięcza mu pierwsze wykształcenie, a syn jego, jak wiadomo, należy do najznakomitszych wionoczelistów europejskich.

Nieboszyk był nie tylko bardzo zdolnym wykonawcą, ale i niepoślednim znawcą i teoretykiem. Znał wysoce cenili grę jego, wyżej jeszcze zdanie.

Jako człowiek, odznaczał się wielką zacnością charakteru i bezinteresownością, która mu w jego karierze artystycznej i nauczycielskiej nakazywała często walczyć z trudem o chleb powszedni. Za drobnym wynagrodzeniem, a nawet bez wynagrodzenia, gotów on był poczynającym talentom służyć zawsze radą i wskazówkami. Wielu z żyjących dziś jego uczniów pamięta o tem.

Pokój niech będzie duszy sprawiedliwego człowieka i utalentowanego artysty!

== Francuzom przyznać można wiele bardzo przedmiotów; między innemi podnosiliśmy niejednokrotnie ich wysoką znajomość historii i jeografji.

Na poparcie słów niniejszych posłużyć może doskonałe list odebrany w tych dniach przez jednego z tutejszych bankierów z następującym adresem:

Monseigneur

H. R.

Banquier

Varsovie

Prusse.

Dokument jest do obejrzenia w redakcji za wrzuceniem do puszeki ubogich — co łaska!

== Co innego znów... niemy!

W jednym z dzienników niemieckich czytamy, iż generał Niepokojczycki, sędziwy szef sztabu armji czynnej, pochodzi ze znanej pruskiej rodziny: von Unruh.

Przodkowie generała — jak gawędzi dalej a rozczytując korespondent — przybywszy do Polski, przetłumaczyli na język nasz swe nazwisko i pisali się: von Unruh-Niepokojczycki.

Ostatni dopiero ich potomkowie złożyli nazwisko niemieckie.

Tu już jest erudycja głęboka i sumiennosc o wiele wyższa od... francuzkiej.

== Jedno słowo do właścicieli domów — do odnajmujących mieszkania drugim.

Więc pierwsze:

Szanowni właściele nowo wznoszonych domów raczej uwzględnić gwałtowną potrzebę *chambres garnies* w Warszawie, a więc odpowiednio urządzać wewnątrz mieszkania.

Drugie:

Odnajmujący mieszkania zechcą dla zmniejszenia sobie i poszukującym fatygi, umieszczać na obwieszeniach warunki a na oknach odnajmowanych mieszkań białe karty wskazujące ich położenie, jak w wielu miastach jest przyjęte.

Jedno i drugie nie jest tak trudne do spełnienia.

== Otrzymujemy następujące pismo:

"Niejeden zapewne zauważył, iż śpiew kościelny coraz więcej u nas upada.

Pamiętamy, parę lat jeszcze temu, w kościołach warszawskich wcale dobre chóry amatorskie; patrzyliśmy wtedy z jaką gorącą skwapliwością niesiono talent na chwałę Nieba.

Prawda — wtedy żył jeszcze twórca naszej muzyki kościelnej, Moniuszko!.. żył i ożywił drugich...

Dzisiaj gdy do dawniej istniejącego konserwatorium przybyło Towarzystwo muzyczne — miałożby zbraknąć dobrej chęci?..

Ażaliż niezdolni już jesteśmy śpiewać — tylko za pieniądze lub doraźny poklask?..

A może gdzieindziej szukać należy przyczyny, nie wiemy — fakt jednak pozostaje faktem. — J. C."

== Karygodna mistyfikacja!

W jednym z ostatnich numerów *Petersburskiego Herolda* powtórzoną została wiadomość *Mosk. wiadomości* o straszliwej katastrofie, która zajęła miała dnia 29-go kwietnia na stacji kolei brzesko-kijowskiej Fastowo, w skutek zetknięcia się pociągów.

Przytem korespondent wdał się w opis przerażających szczegółów katastrofy, malował groźne po wypadku sceny, przypisując niejako winę wypadku zarządowi kolei, czy też maszyniście prowadzącemu pociąg.

Wkrótce po ogłoszeniu tej wiadomości, dyrektor drogi kijowsko-brzeskiej nadesłał do *Mosk. wiadom.* telegram dowodzący, iż w całym tem doniesieniu (które i u nas wrażeń sprawiło, *przyp. red.*), nie ma ani słowa prawdy!

W dniu 29-tym kwietnia na całej linii żadnego wypadku nie było, a wszystkie szczegóły podane arcy malowniczo, są zmyślone.

W końcu swego telegramu upraszał p. dyrektor Borodin redakcję *Mosk. wiadomości* o odwołanie wieści i wyjawienie nazwiska korespondenta.

Mosk. wiadom. tłumaczą się, iż korespondencja rzeczona nosiła na sobie wszelkie cechy prawdopodobieństwa; ustępy jej miały taką siłę i pozory wierności, iż ani na chwilę mistyfikacji przypuszczać nie można było.

Podpisaną ona nadto była inicjałem „W. P....cz”, przyczem u dołu do wiadomości redakcji znajdował się adres autora: „Inżynier-technolog Wissziron Fedorowicz Pawłowicz w Kijowie, Włodzimierska, dom Tomary."

Człowieka tego nazwiska w Kijowie nie znaleziono!

Śledztwo za sprawcą w toku.

Mistyfikator, w razie odnalezienia go, najstrożej ukarany zostanie.

== Echa z prowincji.

* W Mszczonowie, w powiecie błońskim, czasowo przemieszkujący tam porucznik C. zastrzelił służącego swego, szeregowca Konstantego J.

Strzał był zupełnie przypadkowy.

* Stacja drogi nadwiślańskiej Rejowiec, w okolicy której istnieje kilka fabryk, przeważnie młynów parowych, cieszy się bardzo znacznym napływem przesyłek.

W skutek tego stację zaliczono z klasy czwartej do trzeciej.

* Wobec podnoszących się głosów zaznaczyć musimy, że mówiąc o kantorze komisowym założonym w Kielcach i jego operacjach, nie mieliśmy wcale zamiaru twierdzić, ażeby kantor ów znajdował się pod urzędową kontrolą filji bankowej.

Kontrola taka byłaby co najmniej niewłaściwa.

Twierdząc, że kantor ów znajduje się „do prawego stopnia pod kontrolą filji banku," mieliśmy na myśli

te jawność działań, która pozwala ogółowi całemu kontrolować czynności owej—bądź co bądź w obcych warunkach pożytecznej—institucji.

— W wczorajszym odcinku *Gazety Polskiej* rozpoczęty został druk studium krytycznego Władysława Bogusławskiego p. t. „Siły i środki naszej sceny“.

— Współka w grze na loterii... wobec wyroku sądziego pokoju.

Na loterii klasycznej trzymały ćwiartkę losu do spółki cztery osoby; bilet znajdował się w ręku pana X.

Na numer ten padła spora wygrana.

Pan X. odebrawszy należność, zaspokoił wszystkich współników z wyjątkiem pana Y.

Ten ostatni, uważając się za pokrzywdzonego, wystąpił z akcją do sądziego pokoju, chcąc udowodnić istnienie spółki zeznaniem świadków.

Sędzia pokoju zwrócił uwagę obrońcy powoda, iż zdaniem jego, akcja jest niemoralną i przeciwną prawu, prawodawca bowiem zabronił dochodzić należności wynikłych z gier, zakładów i t. p.

Obrońca twierdził, iż odnosi się to tylko do gier w karty, kości i t. p. a nie do gry w loterię, która jest przez rząd uzankcjonowaną.

Sędzia zauważył, iż powód winien był zwrócić się na drogę karną ze skargą o oszustwo, akcję zaś jego cywilną, jako nieuzasadnioną, oddalił.

Adwokat powoda zamierza zaapelować w tej sprawie do zjazdu sędziów pokoju miasta Warszawy.

— Wypadki.

*Na ulicy Wierzbowej pojazd prywatny przejechał wczoraj w południe służącą A. H.

Została ona silnie potłuczona.

Odwieziono ją do szpitala Dzieciątka Jezus.

*Wóz z piwem przejechał na ulicy Mostowej Szlamę B.

Ważniejszych uszkodzeń S. B. nie odniósł.

*Jeden z tutejszych mieszkańców zażył arseniku, w celu samobójstwa.

Stan zdrowia jego niebezpieczny.

*Dziś około godziny wpół do jedenastej rano na moście zatliła się deska na prawym chodniku mostu Aleksandrowskiego.

Przybyli na miejsce topornicy oddziału prazkiego i cały oddział ratuszowy.

Płomienie w chwil parę ugaszono.

Przyczyną — jak zwykle — nieostrożnie porzucony niedopałek papierosa.

Przy tej okazji, czności przypominamy raz jeszcze, żeśmy radzili, jako środek kategoryczny na wszelkie podobne wypadki — wyasfaltowane chodniki.

* O tym samym czasie spostrzeżono za rogatką żabkową kłęby dymu.

Udał się w tę stronę oddział prazki, lecz został z drogi zwrócony.

Pożar wybuchnął za daleko, bo o milę przeszło za rogatką.

Inne oddziały również alarmowane powracano z drogi.

— Zawiadamia się osobę przesyłającą listy na ręce sekretarza redakcji dla doręczenia jakiemuś panu Janek.....mu, iż nie dochodzą one adresanta i są niszczone; również dzieje się z listami składanymi pod adresem: „Pilawa“.

— 14-letni chłopczyk, syn ubogich ale zasłużonych rodziców, po ukończeniu trzech klas pragnie umieścić się w terminie, rodzice nie są jednak w stanie oporządzić go choć o tyle, żeby mu nie zbywało na niezbędnym odzieniu; odwołujemy się więc do serc naszych nieocenionych czytelników o jakiegokolwiek ubranie, bo tym tylko sposobem można dziecku dobru i pragnącemu pracować zapewnić przyszłość.

— Złożył w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: E. T. rs. 3 dla Zofii Cochet.

— Członek korespondent towarzystwa osad rolnych w powiecie zamojskim p. Ludwik Sajkiewicz, zajmujący się urządzeniem w mieście Zamościu teatru amatorskiego na korzyść osad rolnych, nadesłał osiągnięty z przedstawienia w dniu 9 kwietnia odbytego, czysty dochód w kwocie rs. 105 kop. 74 do zarządu towarzystwa. Za tak życzliwe poparcie sprawy osad rolnych, zarząd towarzystwa ma zaszczyt wyrazić szczerą podziękowanie panu Sajkiewiczowi, szanownym amatorom i amatorom, którzy w przedstawieniu tym udział wzięli, panu Przybylskiemu w Zamościu za podjęcie kierunku muzyki i szanownej publiczności miejscowej za uczestniczenie w tem przedsięwzięciu. Przewodniczący w zarządzie A. Białecki. P. o. sekretarza Gruszczyński.

— *Ruch chorych w szpitalach warszawskiego miejscowego zarządu Towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych, od dnia 21 marca (2 kwietnia) do 1 (13) kwietnia 1878 r.* W szpitalu sławieckim w guberni wołyńskiej na 50 chorych znajdowało się 50, przewieziono 1, pozostało 49; w szpitalu łódzkim gubernji piotrkowskiej urządzonym na 50 chorych, znajdowało się 47, wyzdrowiało 3, pozostało 44. Razem znajdowało się 97, wyzdrowiało 3, przewieziono 1, pozostało 93.

— Bankier tutejszy, p. Jan Goldstand, wniósł do kasy warszawskiego szpitala dla dzieci wyznaczenia majątku małżonki Bersohn i Bauman kwotę rs. 100, jako ofiarę roczną na rzecz szpitala za rok 1878 i zarazem zadeklarował rok rocznie wnosić takową ofiarę dla tegoż szpitala.

Za tak hojny dar zarząd szpitala poczytuje sobie za miły obowiązek, złożyć szlachetnemu ofiarodawcy serdeczne podziękowanie.

— W dniu 30 z. m. o godzinie 8-mej wieczorem w kościele św. Józefa Oblubieńca, zawartym został związek małżeński pomiędzy p. Piotrem Kowalskim urzędnikiem Banku polskiego, a panną Antoniną Miernowską córką Antoniego, emeryta, b. sądziego trybunału cywilnego w Kaliszu i nieżyjącej małżonki jego Anieli ze Sztorców. Artyści opery wspólnie z amatorami odpiewali *Veni Creator Sandmana* i marsz Małgockiego.

— Jenerał adjutant Trepow udaje się do Berlina na czas dłuższy. Celem tej podróży jest szukanie porady u tamtejszych lekarzy. Czynione tu będą usiłowania wydobycia kuli rewolwerowej, tkwiącej dotąd w ciele jenerała.

— W majątności książąt ogińskich Retowie, w gubernji kowieńskiej, powiecie rosieńskim, odbędzie się w dniach 28, 29 i 30 września oraz 1 października (10, 11, 12 i 13 października) wystawa zwierząt, zbóż, traw wszelkiego rodzaju i innych płodów rolniczych, narzędzi gospodarskich i przedmiotów mających za zadanie ulepszenie bytu zwierząt. (W Retowie istnieje oddział stowarzyszenia ochrony zwierząt). Obok wystawy urządzony będzie konkurs dla robotników, umiających władać narzędziami i maszynami rolniczymi. Nagrody stanowiąc będą medale złote, srebrne i brązowe, listy pochwalne oraz premja pieniężna. Prawo udziału w wystawie służy wszystkim bez wyjątku. Okazy winny być zapowiadane i przesyłane pod adresem zarządu retowskiego oddziału stowarzyszenia ochrony zwierząt (gubernja kowieńska, przez stację Pługiany do Retowa). Przyjmowanie okazów już się rozpoczęło i trwać będzie do 15 (27) września; przedmioty zaś podlegające przedkupu zepsucia, tudzież zwierzęta i ptactwo do 27 września (9go października), to jest do przedednia otwarcia wystawy. Urządzeniem wystawy zajmuje się komitet specjalny pod przewodnictwem księcia M. Ogińskiego.

— Zwrót jeńców tureckich — jak donoszą dzienniki rossyjskie — zostanie uskutecznił w tedy dopiero, gdy rząd turecki zapłaci w całości koszt ich utrzymania przez czas niewoli.

— Ku uciesze wojsk obozujących w San-Stefano przybyła ze Smirny trupa włoska, która rozpoczęła swe przedstawienia „Faustem“ Gounoda.

Nekrologia.

✠ W dniu 16 kwietnia przeniósł się do wieczności Ludwik Hlebicki Józefowicz, pełniący obowiązki sądziego śledczego w Jańcu.

S. p. Ludwik liczył zaledwie 27 lat wieku. Był on bratem zmarłego Zygmunta, znanego zaszczytnie w tutejszej literaturze dramatycznej.

Nieboszyk pracował również z pożytkiem na polu literackim. Różne pisma tutejsze pomieszczały powiastki i artykuły luźne jego pióra. Przez kilka lat był on stałym współpracownikiem naszego pisma, a następnie zasiliał je korespondencjami.

Zdolny, sumienny, pracowity, miał on jak się zdawało świętą przysięgę przed sobą. Złamała wszystko dziedziczna choroba, która wcześniej już stała się powodem śmierci braci s. p. Ludwika. Nie pomogły najtroskliwsze starania ani przeniesienie się do cieplejszego klimatu, młody ten człowiek wielkich nadziei zgasł przedwcześnie, osierociwszy matkę i rodzinę z najpiękniejszej ich ozdoby i podpory.

Niech Bóg będzie miłosierny zaistej duszy, która ślad swój na tej ziemi zostawia w sumiennej pracy użytkującej niepoślednie zdolności i uczynkach szlachetnych człowieka z sercem pełnem miłości i niezachwianej wiary!

✠ Jutro, to jest dnia 15 b. m., jako w pierwszą rocznicę śmierci s. p. Juliana Hofert, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spójność jego duszy o godzinie 10-tej zrana, w kościele św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu, na które pozostała żona wraz z córką zaprasza krewnych i znajomych. —8768—

✠ Jutro, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci s. p. Marjana Tapalskiego, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie 10-tej zrana w kościele św. Andrzeja na placu Teatralnym, na które strokana matka wraz z siostrami zaprasza. —8678—

✠ W dniu jutrzejszym, to jest dnia 15 maja r. b., jako w rocznicę śmierci s. p. Amelji z Chrzanowskich Boczkowskiej, odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej o godzinie 11-tej zrana żałobne nabożeństwo,

na które pozostała córka zaprasza krewnych i przyjaciół zmarłej. —8712—

✠ Dnia 15 maja, to jest we środę, o godzinie 12-tej zrana, w kościele na Powązkach, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Kazimierza Woyda, b. prezydenta miasta Warszawy, jako w bolesną rocznicę jego śmierci, oraz następnie przeniesienie zwłok jego do grobu rodzinnego, na które strokana żona wraz z synem i córkami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —8673—

✠ Dnia 15 maja r. b., to jest we środę, o godzinie 7 i pół zrana, w kościele PP. Kanoników przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Zofji z Rostkowskich Kornatowskiej, na które pozostały przyjacielni siostrzeniec i siostrzenica zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —8789—

✠ Jutro, to jest dnia 15 maja, jako w oktawę 34-jej rocznicy śmierci s. p. Stanisława Grodeckiego, b. pułkownika, odprowadzanie będzie za spójność duszy jego wotywa o godzinie 10-tej rano, w kościele św. Karola przy ulicy Chłodnej, na którą zaprasza pozostały syn. —8793—

✠ Za spójność duszy s. p. Elżbiety hrabiny Krasieńskiej, w dniu 15 maja r. b., to jest we środę, jako w drugą bolesną rocznicę zgonu, odprowadzanie będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża o godzinie 10 i pół zrana. —8788—

✠ Dnia 16 maja, to jest we czwartek, odbędzie się żałobna wotywa w kościele św. Krzyża o godzinie 11-tej zrana, za spójność duszy s. p. Ludwika Hlebickiego-Józefowicza, na którą zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —8747—

✠ S. p. Jan Dołowski, towarzysz sztuki drukarskiej, opatrzonej św. Sakramentami, przeżywszy lat 46, w dniu 12 b. m. i r. przeniósł się do wieczności. Pozostała w smutku żona z dwojgiem małoletnich dzieci zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok jutro, o godzinie 6-tej po południu, z kaplicy przy szpitalu św. Ducha przy ulicy Elektoralnej, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające.

✠ S. p. Alfred Zawisza Czarny, obywatel ziemski, w dniu 13 maja r. b. zakończył życie w dobrach swych dzieciznych Warszawice w Prusach. Pogrzebeni w smutku: żona, córki i zięć zmarłego, zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok z Warszawy do kościoła parafialnego w dniu 17 maja o godzinie 4-tej z południa, a następnie w dniu 18 maja o godzinie 10-tej zrana na żałobne nabożeństwo i pogrzeb. —8840—

✠ Wszystkim przyjaciołom i kolegom jedynego syna mego s. p. Kazimierza, którzy przy odprowadzeniu zwłok jego dali tak wysokie dowody szczerzej przyjaźni i prawdziwego współczucia, składam serdeczne me podziękowanie. Julia Simmler.

Przegląd polityczny.

Nadszpiewanym wypadkiem w czasie pauzy dyplomatycznej, zawiązującej chwilowo bieg akcji na drodze pokojowego rozwiązania kwestji wschodniej — był zamach na życie cesarza Wilhelma, usiłowany na tem samym miejscu, na którym przed dwunastu laty w dniu 7 maja 1866 r. niejaki Blind targnął się był na życie ks. Bismarcka.

W osobnym dodatku dodanym wczoraj do *Nord. Allg. Ztg.* znajdujemy szczegółowy opis całego wydarzenia poprzedzony kilkoma słowami silnego oburzenia ze strony redakcji wyrażającej swe zadowolenie, iż sprawcą zamachu nie był —berlińczyk, lecz mieszkaniec Lipska.

„Wszelako, pisze ten dziennik — czujemy głęboko upokorzenie z tego powodu, iż na monarchę naszego, który siedm miesięcy przebył bez szwanku na ziemi nieprzyjacielskiej w czasach wojennych (podczas ostatniej kampanji we Francji), który w roku zeszłym z całym zaufaniem odważył się zwiedzać zachodnie kresy państwa, gdzie jeszcze niecierpliwie wygłasza uczucie nienawiści dla zdobywczego Rządu, na monarchę własnego wymierzono morderską broń w samej jego stolicy, wśród ukechanego przezeń ludu.“

„Dzień 10-go maja, — rocznica pokoju frankfurckiego, — dzień 11-go, ciemna plama w historii Niemiec! Nie chcemy jeszcze zbrodni i zbrodniarstwo przypatrywać się z bliska, jednakoż musimy zwrócić uwagę rodaków naszych, aby ten sromotny czyn uważali jako poważną przestrożę. Fanatyzm zniszczenia nie wzdragający się przed krwobójstwem, odezwał się: oby to hasło wieku zrozumianem zostało, oby dla wszystkich było hasłem pojednania, a dla nich hasłem nawrócenia...“

O samym wypadku dzienniki berlińskie podają jeszcze następujące szczegóły: kiedy o godzinie 3½ cesarz ze swoją córką W. Ks. Badeńską, wracał z przejażdżki ulicą „pod lipami“ w otwartym powozie, wprost ambasady rossyjskiej woźnica musiał powstrzymać nieco konia, gdyż ruch w ulicy był zataimowany jadącymi naprzeciw wozami i dorożkami; w tym samym czasie z prawej strony ulicy padł strzał rewolwerowy, po chwili dał się słyszeć drugi.

Powóz przystanął, hajduk cesarski zeskokczył z konia i zwrócił się ku sprawie zamachu, który ukryty za jakąś kobietą, trzymał jeszcze w ręku rewolwer.

Kobieta owa zeznała później w śledztwie, że Hoedel (nazwisko uwiecznione) wyczekiwał w tem miejscu zbliżenia się pojazdu cesarskiego, ukrywając coś w zanadrzu, gdy się pojazd zbliżył, odsunął on nagle zawadzającą mu kobietę na bok i wystrzelił raz i drugi.

Widząc hajduka cesarskiego przed sobą, Hoedel poskoczył na środek ulicy i usiłował podleźć pod żelazną barierę i sztachety, oddzielające aleję dla pieszych od głównej drogi powozowej.

Za sztachetami zaś znajdowała się w tem miejscu niejaka pani Lietrow z dzieckiem, która będąc świadkiem całego wypadku, zastąpiła drogę uciekającemu; szarpnięcie z nią, zdołał on przecież wyrwać się z rąk dzielnej kobiety i uciekł jeszcze ze sto kroków w aleję, Wilhelmstrasse, lecz kilku przechodniów zatrzymało go pomimo oporu i strzałów wypalonych na oślep.

Liczną tłum ludzi obstał natychmiast powalonego na ziemię Hoedla, którego byłaby publiczność na miejscu ubiła, gdyby go stróż kamieniczny Krüger nie był od pocisków obronił.

Aresztowano obydwoh.

Pojazd cesarski ruszył tymczasem z miejsca i udał się w dalszą drogę; dwóch oficerów przedtem jeszcze zameldowało się natychmiast cesarzowi upraszając o rozkazy, lecz cesarz podziękował im za tę gorliwość i z zimną krwią bez wzruszenia pozostał na swoim miejscu po prawej stronie swej córki w powozie.

Ze śledztwa rozpoczętego w policji okazało się, iż aresztowany nazwiskiem Henryk, Maksymilian Hoedel urodził się w Lipsku 27-go maja 1857, niema przeto 21 lat skończonych, jest z profesji blacharzem, w Berlinie bawi od 26-go kwietnia b. r. należy duszą i ciałem do partji socjalistów; znaleziono u niego w mieszkaniu fotografie znanych przywódców socjalizmu, liczne broszury i wydawnictwa socjalistyczne.

Należy on do reszty tak zwanych anarchistów, i jako agitator objeżdżał Włochy, Francję, Szwajcarię i Hiszpanję, pod Lipskiem w Schkeuditz, urządzał zgromadzenia socjalistyczne i występował jako mówca ludowy. W piątek wieczorem miał swoje rzeczy wraz z listem wysłać do rodziców; poczyniono natychmiast starania, aby tę przesyłkę przytrzymać w drodze.

Wobec sądu Hoedel stawiał się hardo i wyzywająco, zapierając jakoby miał zamiar strzelać do cesarza; utrzymuje, iż chciał tylko sobie życie odebrać z nędzy na środku ulicy, wobec wszystkich, aby wiedziano, że ubogiemu człowiekowi tylko samobójstwo pozostaje.

W surducie jego przy rewizji znaleziono kieszeń rewolwerową, umyślnie wszytą w podszewkę.

Stróża kamienicznego, który go bronił przed do-raznym sądem tłumem, wypuszczono na wolność po przekonaniu się, iż między sprawcą zamachu a nim nie było żadnej spójności.

Proces wykryje zapewne wiele ciekawych szczegółów, o których nie omieszkamy zdać czytelnikom sprawę w swoim czasie. Liczne owacje i gratulacje posypały się ze wszech stron sędziwemu monarsze, miasto illuminoowano.

Presse we wstępnym artykule przypominając rozmaite zamachy na życie cesarza Wilhelma i ks. kanclerza wykazuje, że wszystkie te ekstrawagancje były skutkiem, albo politycznego, albo zwyczajnego obłędu; nie były to objawy jakiegokolwiek konspiracji, jak we Francji, lub we Włoszech, lecz osobiste wykroczenia pojedynczych indywidualności dla urojonych najczęściej powodów, jak np. zamach Beckera na życie cesarza Wilhelma w Baden-Baden przed siedemnastu laty. Sprawca był również sasem, był studentem lipskiego uniwersytetu i jako motyw swego czynu podawał przekonanie, według którego cesarz Wilhelm był jedyną przeszkodą zjednoczenia Niemiec.

Jak urojone były te przekonania świadczy dzisiejszy stan Cesarstwa niemieckiego.

Presse nie wydaje w tym ostatnim wypadku stanowczego zdania, ale domyśla się tak. e i tym razem jakiegos wybuchu na własną odpowiedzialność młodego zapaleńca, który z berlińskim stowarzyszeniem socjal demokratów nie będzie stał zapewne w ściślejszym związku.

Co do innych kwestji politycznych, to zanotować wypada utrzymujący się charakter pokojowy ostatnich wiadomościach telegraficznych. Wczoraj, albo przedwczoraj powinien był hr. Szawałow przybyć do Petersburga, gdzie pobyt jego będzie bardzo ograniczony, gdyż z powrotem ma posel Rossji zabawić kilka dni w Berlinie, a 22-go z powrotem stanąć już w stolicy Anglii na ściśle oznaczony termin w celu dalszego prowadzenia układów.

Agence Russe na drugi dzień po wydrukowaniu przestrogi co do podejrzanych domysłów względem propozycji angielskich, przesłanych rzekomo przez hr. Szawałowa — pisze, iż propozycje owe koniecznie dwojaki sposób rozwiązania kwestji, podaćby mogły:

albo rozdrobnienie i podział Turcji, albo kombinacje zapewniające dalszą żywotność państwu otomańskiemu z jednej, a zupełną niezawisłość chrześcijańskim plemionom na prawie lemnem z drugiej strony.

Ajencja uważa nawet takie rozwiązanie sprawy za jedyny korzystny dla Turcji i najwłaściwszy środek, a w tym celu powinna Europa zgromadzona na kongresie upoważnić Austrię do zajęcia się Bosnią, która dla swych wewnętrznych stosunków samowładnie urządzić się nie potrafi.

Ponieważ zaś Anglja podobnie jak Rossja nie życzy sobie rozdrobnienia Turcji, przeto porozumienie się z Anglią byłoby tem możliwszem i pożądanszem.

Jakkolwiek układy o cofnięcie armji i floty trwają ciągle jeszcze, taż sama Ajencja zaprzecza pogłoskom o przygołowaniu do opuszczenia militarnych pozycji przez rossjan pod Konstantynopolem. Rząd pomimo tego, że życzyłby sobie przyprowadzić powyższy plan do skutku, — nie przystąpi do jego wykonania wcześniej, aż dopiero wtedy, gdy Turcja wykona warunki w traktacie oznaczone, a flota angielska z dzisiejszej przystani się cofnie.

Tak przynajmniej utrzymywała Ajencja jeszcze w sobotę, — jakie pod tym względem mogły zajść zmiany dowiemy się z telegramów.

Telegramy prywatne.

Warszawa dnia 13-go maja wieczorem.

Petersburg 12-go. — Ag. Rus. która wczoraj utrzymywała, iż niemożliwym jest podać do wiadomości propozycje przywiezione przez hr. Szawałowa, gdyż rokowania odbywały się tylko między nim a gabinetem londyńskim, dowodzi dziś, że propozycje te koniecznieści mogą się ściągnąć do dwóch rozwiązań, które są obecnie powodem odroczenia kwestji, a które są: albo rozczłonkowanie i podział państwa tureckiego, albo też kombinacja, któraby z jednej strony zapewniła żywotność Turcji a z drugiej strony kompletną niezawisłość chrześcijańskich szczepów od zarządu tureckiego, chociażby narodowość chrześcijańska została obowiązaną do płacenia daniny. Ajencja wykazuje, że podobne zobowiązanie byłoby dla Turcji najlepsze, jedynie mądrze i dobrze wykonalne i daje do zrozumienia, że aby dzieło to szczyrze i kompletnie było przeprowadzone, Europa na zebrać się mającym kongresie winna upoważnić Austrię do zarządu Bosnią, gdzie samorząd wobec spojonych solidarnie begów jest niemożliwy. Właśnie dla tego, że Anglja rozczłonkowania Turcji sobie nie życzy, jest do życzenia porozumienie z Anglią i takowe jest możliwe.

Konstantynopol 12-go. — Był sekretarz sułtana Said został mianowany prezydentem senatu. Sułtan ma mieć przegląd wojsk Bakera-baszy.

Konstantynopol 12-go. Wczoraj odbył się u sułtana obiad na cześć posła angielskiego Layarda wobec ministrów i dowódców korpusu. Nowy reprezentant rossyjski, ks. Łabanow Rostowski, ma tu dziś przybyć. Rossyjska kwatera główna jest jeszcze w San-Stefano. Co do ewakuacji Warny i Batumu nie jeszcze turecy nie postanowili, Szumłę zaś powoli opuszczać zaczynają. Rossjanie mimo protestu Derwisza baszy wkroczyli do Czoruchon pod Batumem.

Pera 12-go. — Mówią, że ministerjum Sadyka-baszy ustąpi i że prezesem przyszłego gabinetu będzie Said-basza, którego sułtan ciągle bardzo lubi. Said-basza ostentacyjnie w tych dniach oświadczył, że Porta powinna się trzymać jedynie polityki interesów. Pozbyła się już ona zarówno sympatji dla Anglii, jak antypatji dla Rossji, i w razie wojny anglo-rossyjskiej stanie po stronie tego mocarstwa, które zapewni Turcji większe korzyści. Jenerał Tottleben rozkazał wojskom wysłanym przeciw powstańcom trzymać się odpornie.

Warszawa dnia 14-go maja.

Wiedeń 13 go. — Na wczorajszym powinszowaniu był obecnym nunejusz Jacobini w pałacu poselstwa niemieckiego a przysłał przez swego sekretarza kartę wizytową. Słychać, że z rozkazu cesarskiego uda się deputacja składająca z 3-ch oficerów z 34 pułku liniowego piechoty do Berlina, dla powinszowania cesarzowi w imieniu pułku.

Paryż 13-go. — Wiadomości ze wschodu nie przedstawiają się weale pokojowo. Wczoraj nagle zmarł pułkownik Denfert bohaterski obrońca Belfortu. Wczoraj Mac-Mahon i Grant zwiędali wystawę.

Londyn 13-go. — Wiadomość o mniemanej rozmowie hr. Beusta z Beaconsfieldem, jest zmyśloną. Wojska indyjskie wylądują niewątpliwie w Egipcie.

Warna 13-go. — Komunikacja z Szumłą odbywa się jeszcze wciąż przez wawóz skalisty Kubnera, gdyż konsystujący w Prawodach rossjanie, cofają nazad wszelki tabor wojenny. Z Szumli donoszą, iż Faszli wszystkie swe siły wynoszące 36,000 ludzi skoncentrował w Szumli; rozpoczął przed czterema dniami, w dniu zajęcia przez rossjan Prawody, dylokację części swych wojsk na zachód i południe w celu okupacji linii demarkacyjnej, zajmowanej do-

tychczas przez rossjan. Do Eski-Stambułu wysłano całą brygadę Nedzyb. Stacje kolei Ichtiklar-Szej-taudzyk i Kaspiezan, jak również ważny punkt, miasto Jem-Bazar na północ od Szumli otrzymały silniejsze załogi o 1—3 batalionów zamiast odpowiedniej liczby kawalerji, artylerji i nieregularnego wojska. Pod stacją Ichtiklar na wzgórzu Alfiok urządzono szanec.

Pera 13-go. — Kwestja ewakuacji zaostrza się. Jenerał Tottleben odebrał z Petersburga polecenie domagania się natychmiastowego opuszczenia Szumli, Warny i Batumu; Porta zaś ma być zdecydowaną nie uczynić tego przed ukończeniem układów rossyjsko-angielskich. Ponieważ atoli Rossja na żadną nową zwłokę przystać nie chce, przeto spodziewają się tu niebawem starć poważnych. W dobrze powiadomionych źródłach zapewniają, że Porta oświadczyła gotowość oddania pod rozporządzenie Anglii 120,000 wojska na wypadek wojny. Powstanie w górach Rhodope szerzy się. Między powstańcami jest 8,000 greków, którymi dowodzą księża, tudzież 8 batalionów wojsk regularnych, rozporządzających dwiema zupełnemi baterjami.

Zimony 13-go. — Wiadomość o wysłaniu komisarza rossyjskiego na śledztwo w sprawie topolskiej o zdradę stanu ulega o tyle sprostowaniu, że konsul jeneralny Persiani odebrał polecenie wywołania dokładnego śledztwa, czy to prawda, co pisały gazety serbskie, że używano tortur do wyjednywania ze strony świadków zeznań kompromitujących.

Berlin 13-go. — Z Petersburga donoszą, że rząd rossyjski ani na krok nie ustąpi w dwu punktach: co do oddania Batumu Turcji i co do takiej redukcji Bułgarii, jakiej Anglja żąda.

Londyn 13-go. — Times donosi z Konstantynopola z dnia 12-go: Porta postanowiła na skutek stanowczego żądania Tottlebena opuścić natychmiast twierdze; najprzód Szumłę, następnie Warnę, a w końcu Batum. Tottleben zapewnił, iż cofnie wojska rossyjskie do Adrianopola i Dadagaczu i że opuści Erzerum jak tylko powyższe twierdze przez tureków opuszczone będą. Daily News donosi: Tottleben groził, że zajmie Konstantynopol jeżeli twierdze te natychmiast nie będą wydane. Osman-basza doniósł na radzie ministerjalnej, że armja jeszcze nie jest tak uorganizowana, aby mogła oprzeć się okupacji.

— P. Wedel Emil, właściciel Fabryki parowej czekolady w Warszawie, w dniu onegdajszym wyjechał do Paryża, wioząc na wystawę w dokompletowaniu przesłanych już poprzednie wyrobów — dwóch pogromców zwierząt ubijających z konia lwa i tygrysa, wykonane z masła kakaowego, kolorowane, — oraz pomnik wyobrażający w całej postawie Królów polskich Mieczysława i Bolesława, wykonane wyłącznie z czekolady. Pomnik rzeźbiony oglądaliśmy w zakładzie p. Wedla, przy ulicy Szpitalnej i podziwialiśmy dokładną i wykonaną z artystycznym wykończeniem szczegółów robotę, która stanowiąc w tym rodzaju arcydzieło, godnie reprezentować będzie na wystawie paryskiej naszą sztukę cukierniczą.

— **INSTYTUT NIEOZENIA**
Szkola Gimnastyki, ulica Młodo-
wa Nr 3, przyjmuje chorych w różnych skrzy-
wieniach, oraz choroby nerwowe leczy nowym rady-
kalnym środkiem MASSAGE, na Gimnastykę
higieniczną zaś przyjmuje w odpowiednie kom-
plety.
M. Olszewski.

Dyrekcja drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej.
Od włączenia dnia 7 (19) maja r. b., przez ciąg miesięcy letnich, sprzedawane będą w Warszawie, w każdą niedzielę i dzień świąteczny bilety spacerowe klasy 2 i 3, dające prawo do powrotu bezpłatnego, mianowicie na pociągi wychodzące z Warszawy: o godzinie 6 minut 15 rano, klasa 2 i 3 do Skierławie i stacji pośrednich; o godzinie 7 oraz o godzinie 10 minut 10 rano; klasa 2 i 3, do Skierławie, stacji pośrednich i przystanku Brwinów, i o godzinie 2 minut 35 po południu, klasa 2, do Pruszkowa, Grodziska, Rudy Guzowskiej i Skierławie.

Przytem dyrekcja nadmienila, że bilety spacerowe na pociąg wychodzący z Warszawy o godzinie 11 minut 10 przed południem, sprzedawane nie będą.

Bilety spacerowe są ważne jedynie na dzień, w którym zostały wykupione, i powrót za takowemi nastąpi wyłącznie ekstra-pociągami, który, wyprawiony ze Skierławie o godzinie 7 minut 23 wieczorem, z Radziwiłłowa o godzinie 7 minut 39, z Rudy Guzowskiej o godzinie 7 minut 59, z Grodziska o godzinie 8 minut 21, z Brwinowa o godzinie 8 minut 32, z Pruszkowa o godzinie 8 minut 48, przybywać będzie do Warszawy o godzinie 9 minut 10 wieczorem.

— 3759 —

LECZNICA
dla przychodzących chorych
Nowy-Swiat Nr 55 (wprost Ordynackiego).
Przyjmują w niej następujący lekarze:
od 9—10 z chorobami wewnętrznymi, codziennie, Dr Filipowicz;
od 9—10 z chor. skóry i wener., codziennie Dr T Żera, (Ordyn. Klin. Uniw. Szp. 8-go Łazarza.

10-11 z chor. szereg i zębów. codziennie oprócz
świąt. Dr Piotrowski. W tychże godzinach
przyjmują się zamówienia na aparaty sztucznych
zębów.

10-11 z chor. wewnątrz. specjalnie, płuc i gard-
ła, codziennie prócz Niedzieli, Dr T. Hering.

11-12 z chor. oczów, codziennie, Dr Z. Kram-
sztyk. (Ord. klin. ocznej Uniw.)

11-12 z chor. wenerycznymi i skóry, codzien-
nie, Dr J. Diehl, (Ordynator Szpitala Św. Za-
rzęza).

12-1 z chorobami uszu, w Poniedziałki i Piątki,
Dr B. Taczanowski.

12-1 chor. wewnątrz. specy. nerwowymi i za-
stosowaniem elektryczności w Poniedziałki, Środy
i Piątki, Dr M. Brunner, (Właściciel Inst. che-
róbnerwowych).

12-1 z chor. organów moczopłucnowych moż-
kich, we Wtorki, Czwartki i Soboty, Dr M.
Brunner.

1-2 z chorobami wewn. specjalnie wieku dzie-
cięcego, codziennie, Dr J. Poznański.

1-2 z chorobami kobiecymi, codziennie, Dr J.
Szczygielski.

2-3 chorób. wewn. (przeważnie piersiowymi), co-
dzienne, Dr W. Lewandowski.

2-3 z chorób. chirurgicznymi (zewnątrznymi),
codziennie, prócz świąt Dr Zawadzki, (Star-
szy Ordyn. Szpitala Ujazdowskiego).

4 z chorób. wewnątrz. codziennie, Dr B.
Chrostowski, (Assys. Klin. dyagn. przy Uniw.).
Opłata za poradę 25 kopiejek. — 177 —

W o k a l e.		Dopełnione transakcje.		Z końcem giełdy	
				żądano	placono
Berlin a vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	153.60-30-22 1/2-153	153.15	—	—	—
London 3 mies. za 1 f. st.	10.34 1/2-35	10.36	—	—	—
Paryż 3 mies. za 300 fr.	125.40-30-20	124.80	—	—	—
Wiedeń 3 dni za 150 f.	127.35-12 1/2	127.35	—	—	—
Papiery publiczne.		Dopełnione transakcje.		Z końcem giełdy	
				żądano	placono
Oblig. skarbowe rs. 100.	—	—	—	—	—
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II.	100.	—	—	—	—
5% L. z. nowoz. 1869 duże.	99.45 30 40	99.60	99.30	—	—
„ „ „ małe.	99.20	99.60	99.30	—	—
Listy zast. m. War. ser. I.	93.80-90	94.05	93.75	—	—
„ „ „ II.	93.75	93.90	93.60	—	—
„ „ „ III.	—	93.30	93.	—	—
Lis. z. m. Łodzi ser. I i II.	—	—	—	—	—
4% List. likwidacyjne duże.	87.05; 87	87.25	86.85	—	—
„ „ „ małe.	—	—	—	—	—
Bil. Bank. Ces. ser. I i II.	—	97.50	—	—	—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864.	—	230.	—	—	—
„ „ „ z r. 1866.	—	226.	—	—	—
5% Lis. zastaw. rosyjskie.	—	—	112.50	—	—
Pożyczka wchodnia.	—	94.50	94.	—	—
Akcyje i obligacje.		Dopełnione transakcje.		Z końcem giełdy	
				żądano	placono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel.	—	—	—	—	—
za rs. 125.	—	—	—	—	223.
Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100.	—	82.	—	—	—
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100.	—	—	—	—	—
Akc. dr. żel. War.-Terespols.	—	—	—	—	129.50
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej.	—	—	—	—	113.
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—	240.	—	—	—
Akc. Banku Dyskont. w War.	—	240.	—	—	—
Akc. Banku Handl. w Łodzi.	—	—	—	—	—
Akc. War. Tow. ub. od ognia.	—	123	—	—	120
Akc. War. Tow. fabr. cukru.	—	600.	—	—	550.
Akc. T. fabr. cukru Józefów.	—	248	—	—	—
Akc. Dobrzeł. T. f. cukru.	—	—	—	—	500
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—	—	—	—	—
Akc. Tow. fabr. machin.	—	—	—	—	—
Akc. Tow. Łazien. i Łażn.	—	—	—	—	—

Wartość kuponów od listów zast. 157 1/2, nowych 197 1/2, zastawnych m. Warszawy ser. I i II 59 1/2, m. Łodzi 19 1/2, Listów likwidacyjnych 181 1/2, obligów skarb. 47 1/2, pożyczki prem. 1ej emisji 168 1/2, 2ej emisji 84 1/2.

Monety: Półimperjały rs. 8.60 — Sztuki dwudziestofrankowe rs. 8.42. — marki niemieckie rs. — kop. 51 1/2, pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austriackie rs. — kop. 85 1/2.

STAN POWIETRZA
Dziś rano ciepła st. 8, w południe 16
Reomura (764 Odmiana).

TEATR WIELKI.
Dziś: Halka. Jutro: 3-ci akt Trubadu-
ra.—Opiekun i Wychowawca.

TEATR ROZMAITOŚCI.
Dziś: Radcy pana Radcy. — Piosnka
Wujaszka.

DOLINA SZWAJCARSKA.
Jutro we środę **KONCERT SYMFONI-
CZNY** B. Bilsego: C-moll Jana Brahmsa.

Potrzebna jest na wieś do znacznego domu,
przy kolei.

Nauczycielka
Do dwójki dzieci, Nienka lub Angielka, po-
siadająca dobrze muzykę. Zgłosić się w ran-
nych godzinach do 11. — Hotel Maringe Nr 25,
na dole. — 8664-2-3

**Nie szukaj obcego, kiedy masz swego
Operatora Michelsohna!!!**
stały tutejszy, znany od tylu lat operator ed-
yktów, występuje po domach do godziny 12,
zaś od 3 po południu przyjmuje u siebie, oraz
leci Tynktury na odciski i na odzignienia, ma-
ści na odciski i na guzy od kop. 30, ulica
Freta Nr 332/47. — 8694-1-6

**DO SKŁADU
STANISŁAWA BAUMANN**
przy ulicy Elektoalnej Nr 5
(naprzeciw Banku)
Nadszedł świeży transport:
CEMENTU Portland Angiel.,
Robins et Comp. w Londy-
nie;
CEGLY i GLINY ogniotrwałe;
KOKSY i WĘGLI kamien-
nych i kowalskich, oraz
TEKTURY smołowcowe i
BLACHY żelazne do krycia
dachów. — 0 — 4620 —

FORTEPIAN
w rodzaju **Planina** o 7-miu oktavach w do-
brym stanie, do sprzedania za rs. 100. Ulica
Długa Nr 12. w oficynie na dole.
2-3 — 8158 —

Jest do sprzedania
bez pośrednictwa osób
trzecich
Ogier siwy.
czystej krwi arabskiej, wieku lat 8, dobrze
sjeżdżony, zdalny do stadniny. Widzieć go
można
w Cesarskiej stajni w Belwederze,
u Wachmistrza Driachłowa.
— 8743-1-3

Ponieważ w liście
Majstrów Mularskich,
ogłoszonych w Nrze 107 Kurjera Warszaw-
skiego, mylnie podano miejsce mego zamiesz-
kania (ulica Żerawia), prostuję przeto pomył-
kę ogłaszając, iż mieszkam przy ulicy Nowo-
wilezkiej Nr 34.

ADOLF GERLACH,
wykwalifikowany Majster Mularski.
— 8697-1-1

Potrzebne są zaraz
Panny
do krawiecczyny damskiej, Nowy-Swiat Nu-
mer 23, w Pracowni na dole. — 8811 —

Świeży transport
ŚLEDZI
tegorocznego połowu, otrzymał i poleca Skład
Win i Delikatessów **Stanisława Riedel,**
ulica Mazowiecka. 1-3 — 8744 —

KORZYSTNY INTERES.
Cukiernia z Restauracją i Handlem
Win. jest do sprzedania, egzystująca od lat
40 w mieście powiatowym. Wiadomość w Cu-
kierni przy ulicy Bednarskiej u Pana Łabę-
ckiego. 1-6 — 8816 —

Dwa Omnibusy
w dobrym stanie, oraz **Bryczki** różnego ro-
dzaju, znajdują się do sprzedania pod Nrem 11.
Aleja Jerozolimska, u Lakiernika. — 8857-5

Produkty wiejskie
„W A N D A“
Codziennie **Mleko** prosto od krowy i **zsiad-
ło na garnuszki**, **Smietana**, **Smietanka**,
Sery, **Bryndza**, **Serki atlasowe**, **masło** młode
wyborowe solone na pudry, **Kurczęta**, **Szpa-
ragi**, **Szynki** wieprzowe i cielęce, **Jaja**, **Miód**,
Soki, **konserwy** i t. d.
Warecka Nr 7 w podwórzu. — 8776 —

Do wynajęcia
przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nrem 476D.
nowym 4.

Od 1-go Lipca 1878 roku:
Jeden Sklep, w którym się obecnie mieści
sprzedaż wyrobów rękawicznich.
Dwa Pokoje i kuchnia, w oficynie, na
1-m piętrze.

W każdym czasie:
LOKAL na 1-m piętrze, składający się z sa-
lonu, którego okna wychodzą na plac Teat-
ralny, trzech pokoi od dziedzińca, kuchni,
piwnicy i góry oddzielnej, przy kuchni urzą-
dzony balkon, na którym jest alew i wygodka.

Przy ulicy Granicznej pod Nr 1878A, nowy 6.
Od 1-go Lipca 1878 roku:
Sklep piękny obszerny, z oknem wystawowym.
Sklep w którym się obecnie mieści sprzedaż
pieczywa.

W każdym czasie:
Dwa Pokoje w oficynie na 1-m piętrze.
1-6-8779

Do wynajęcia na 3 miesiące
Dwa lub Trzy Pokoje,
z meblami lub bez. Żerawia Nr 1, miesz. 4.
— 8702-1-3

OGIER
czystej krwi, karo-gniady,
lat trzy w czwartym, jest
do sprzedania. Ulica Pa-
wia Nr 20, wiadomość u właściciela.
— 8574-2-3

Do wynajęcia od dnia 1-go Lipca 1878 r.
Cztery Pokoje,
na dole, dwa wejścia, a trzecie do ogródka,
tuż przed oknami przedpokój, kuchnia i piw-
nica. Wiadomość, ulica Mokotowska Nr 5, u
Właściciela lub Rządcy. — 8701-1-3

Od 1-go Lipca do najęcia
Mieszkanie
z widokiem na ogrody, w oficynie, na 2-m
piętrze, składające się z 3 pokoi, przedpokojem,
kuchni, za rs. 200 rocznie, pod Nrem 21 Grzy-
bowska. — Tamże do sprzedania **RAMY** do
okien 9-ciu, oszklone i okute, wysokości łokci
3 cali 4. — 8684-1-2

Do najęcia
Dwa Pokoje
lub jeden salon, z wspólnym przedpokojem,
na 1-m piętrze, z meblami i usługą. Aleja
Ujazdowska Nr 12, mieszkania 8.
— 8746-1-3

Potrzebny jest od 1-go Jana r. b.
Lokal na Kantor,
2, 3 lub więcej pokoi, na parterze lub pier-
wszym piętrze i dwie Wozownie na składy,
gdzie podwórze dosyć obszerne, w okolicy
Placu Tłomackiego. Uprasza się o wiado-
mość do Kantoru Towarzystwa „Nadzieja”,
przy ulicy Bielańskiej, w Hotelu Lipskim.
— 8780-1-3

Jest do wynajęcia zaraz lub od 1 Lipca r. b.
LOKAL
złożony z trzech pokoi z balkonem i kuchnią,
suchy i ciepły, na pierwszym piętrze od fron-
tu, za rs. 280 rocznie, przy ulicy Róg Smoczej
i Nowolipiek pod Nrem 36. — 8785-1-3

Mieszkanie letnie
na kolonii Pilawa, 3 wiorsty za Piasecznem,
przy szosie, w bliskości lasu Wilanowskiego
i nader przyjemnej i zdrowej okolicy położo-
ne, składające się z 2-ch pokoi, kuchni, jest
do wynajęcia. Blizsza wiadomość u właście-
la Prokowskiej Józefy na miejscu, lub przy
ulicy 8-to Krzyżkiej pod Nrem 23, miesz. 2.
— 8729-1-3

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. przy ulicy
Siennej Nr 11

LOKAL,
na parterze, od frontu: trzy pokoje z niszą,
przedpokój, kuchnia i spiżarka. **Lokal** w ofi-
cynie na 2 piętrze z widokiem na ogrody:
trzy pokoje z werandą, przedpokój, kuchnia,
wygodka. Wiadomość na miejscu u właście-
ciela. — 8704-1-5 —

Letnie mieszkanie
w wiońcy, w pałacyku, 3 Pokoje z alkową,
Kuchnią, Przedpokój, z wszelkimi wygodami,
dom opasany sosnowym lasem, powietrze su-
che, za rogatkami Petersburgskimi na 10-tej
wiońcy. Wiadomość na miejscu. W oficynie
2 Pokoje z Kuchnią i 1 Pokój.
1-1 — 8775 —

Do odnajęcia zaraz przy familji
POKÓJ obszerny
z wspólnym wejściem, o dwóch oknach, w świe-
żem powietrzu, na 1-szem piętrze od frontu,
z meblami, usługą i samowarem. Wiado-
mość w fabryce gorsetów paryskich, M. Payer
na Krakow. Przedm., wprost ulicy Hr. Berga.

Jest do wynajęcia
Letnie Mieszkanie
Dom murowany, 4 pokoje z balkonem i kuch-
nią, z pięknymi widokami, pomiędzy samymi
ogrodami, — może być dodana: Stajnia i Wo-
zownia, za przystępną cenę. Wiadomość na
miejscu za Wolskimi rogatkami, na 3 wioń-
cie, Kolonia Nr 187 W-go K. Witkowskiego
lub na ulicy Mazowieckiej Nr 12 nowy, w Ma-
gazyne ubiorów męzkich. — 8720-1-1

Letnie Mieszkanie,
umeblowane, 3 wiorsty od Brwinowa, przy-
stanka D. Ż. W.-W. Komunikacja zapewnio-
na, 4 pokoje z werandą i obszerną kuchnią.
Wszelkie wygody: nabiał, owoce i ogrodowi-
zny w miejscu; inne artykuły żywności bar-
dzo blisko. Położenie zdrowe i piękne. — Wia-
domość ulica Tłomackie Nr 5, u właściciela
domu. 1-3-8699

Letnie Mieszkania:
3 pokoje z kuchnią i 1 pokój, w okolicy pię-
knej i zdrowej do wynajęcia za umiarkowaną
cenę w Willi, „Wasyl-Powin”, położonej
obok folwarku Powina — 3 wiorsty za Wil-
lanowem a 1 wiorsta od Natolina. — Kościół
i produkty spożywcze na miejscu. 1-2-8703

Poszukuje się jednego pokoju przy familji
ze stołem i usługą na

Letniem Pomieszkaniu
w Mrozach, Grodzisku lub na wsi. Redakcja
raczą nadsyłać wiadomości do Redakcji
„Błaszczy”. Nowy-Swiat Nr 55 (listownie pod
adresem L. K.). 1-3-8751

Kto pozostawił Palto
w domu zdrowia Dr. Zdzienkiego, raczy się
zgłosić po odbiór takowego, gdyż inaczej po
upływie miesiąca przeznaczono ono zostanie
na cel dobroczynny. — 8732-1-1

Zegarek złoty,
męski, ankie, prawie nowy, wartości 85 rs,
zostawiono do sprzedania za 55 rubli, u Ju-
bilera p. Wapińskiego. Krakowskie-Przed-
mieście Nr 79 nowy. — 8711-1-3

Znalezioną Portmonekę
na ulicy Czystej w dniu 9 Maja, za udowo-
dzeniem i zwrotem kosztów ogłoszenia, ode-
brać można przy ulicy Żerawiej pod Nrem 25,
mieszkania 5. — 8719-1-1

Lornetka złota,
z łańcuszkiem, zgubioną została dnia 11 b. m.,
przechodząc z domu dawniej Grodzickiego na
Krakowskie-Przedmieście do kościoła Opieki
Ś. go Józefa. Łaskawy znalazca raczy oddać
takową pod Nrem domu 7, mieszkania 6, do
domu Grodzick. Krak. Przedm., za stosowną na-
godą. — 8728-1-2

Sezon Leczenia Wodami Mineralnymi W INSTYTUCIE Dra ALEKSANDRA M. WEINBERGA W OGRODZIE SASKIM,

otwartym zostaje w roku bieżącym z dniem 16-tym Maja, t. jest w Czwartek o godzinie 6-tej z rana.

Od dnia powyższego wydawane będą każdorazowo na szklanki, wszelkiego gatunku **Wody Mineralne sztuczne**, oraz **Wody naturalne najświeższego wiosennego czerpania** w ich źródłowych temperaturach.

Kąpiele mineralne zupełnie przygotowane jak u źródeł, wydawane są każdorazowo, w Zakładzie Kąpielowym Towarzystwa Akcyjnego przy Zjeździe. 1-2 — 8756 —

Fabryka wyrobów Tabacząnych Zaydla Fruchtmanna i S-ka.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność i osoby handlujące, że począwszy od dnia 15-go Maja, wydawane będą na nowo tytoń, zwane dotychczas pod nazwą „**Swicent wyborowy**”, których wyprzedaż dla braku formalności przez nową Ustawę wymaganych, musiała być dotąd wstrzymana.

Ulubione te powszechnie tytoń, które jedynie powyższa fabryka w zapasie z lat dawnych posiada, pochodzą z tych właśnie plantacji krajowych, z których dawniej dostawiane i wyrabiane były w fabryce Krośniewickiej, a dla swej wziętości i przyjemności w paleniu, zyskały miano „**Krośniewickich**.”

Jedyną wszakże niedogodnością dla kupujących jest to, że gdy dawniej każda fabryka używała dowolnie Etykiety na oznaczenie tego gatunku tytoniu, obecnie przepisano jednakową Etykiety i nazwę „**Swicent**,” dla wszystkich tutejszo-krajowych fabryk — a że żadna prawie fabryka tego gatunku tytoniu nie posiada, podrabiany więc bywa z rozmaitych odpadków i korzeni, a w najlepszym razie z innych gatunków, co go pozbawia właściwego smaku, — przy nabywaniu więc tytoniu Swicentu z plantacji krajowych pochodzącego, należy zwracać uwagę na firmę fabryki.

Oprócz tego tytoniu, przeważnie w kraju tutejszym do fajek używanego, fabryka powyższa produkuje również i inne gatunki rozmaitej nazwy i ceny, oraz tytoń turecki do rs. 4 za funt, — dalej obok znanych ze swej dobroci rozmaitych gatunków Cygar, wyborowe gatunki nowych papierosów w cenie kop. 40, 50, 60 i 100 za 100 sztuk, jakimi to wyrobami fabryka ma zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności.

Niemniej donosi fabryka, że utrzymywany dotąd Skład główny, przy ulicy Leszno, pod Nr 668, przeniesiony został do fabryki, mieszczącej się przy rogatkach Mokotowskich w domu zwanym **Bagatela** i że z tego powodu dla ułatwienia tutejszym kundmanom nabywania towaru, obstalunki przyjmować będzie J. Fruchtmann w mieszkaniu swoim przy ulicy Dzikiej pod Nr 12 (nowym), prowincjonalni zaś kundmani, zechcą nadsyłać swoje zamówienia pod dotychczasowym adresem: **Zaydel Fruchtmann i S-ka w Warszawie**. — Nareszcie fabryka dodaje, że wyroby jej znajdują się na sprzedaż w dystrybucjach a głównie w Składach tutejszych, jako to:

u PP. Zygmunta Fruchtmann, w hotelu Polskim	Nr 585;
„ „ Rosenstraucha,	przy ulicy Twardej „ 1102;
„ „ Fliederbauma,	„ „ Granicznej „ 1078;
„ „ Hendlesa,	„ „ Skórzanej „ 982;
„ „ Malwego,	„ „ Nalewki „ 2245;
„ „ Fliederbauma i Goldflama,	„ „ „ „ 2260.

1-6-8767

D O M

piętrowy, z balkonem, jest do sprzedania lub na zamian na folwarczki od 4 włók do 5-ciu, w Skierniewicach, przy samej stacji. Wiadomość u kelnera Antoniego, w sali 1-szej klasy. —8335-2-3

Do sprzedania

S Z A L

nowy zupełnie, za połowę jego wartości, kosztował 550 franków. — Tamże **Dolman** kaszmirowy, cały koronkami przeszzywany za 7 rs. Ulica Długa Nr 16, mieszkania 13. —8562-2-2

Przy ulicy Mostowej Nr 19, na 1-m piętrze od frontu, jest do sprzedania

FORTEPIAN

o 6 i pół oktawy, za rs. 75, — **srebra stołowe** na 12 osób i inne domowe sprzęty. Wiadomość na miejscu od godz. 9 rano do 6 po południu. —7410-3-3

Do sprzedania rozmaite

MEBLE

Garniury, Szafy, Szafki, Kredensy, Umywalki, Łóżka, Biura, Stoły obiadowe, Stoliki do kart toalety. Elekoralna Nr 19, w 3 podwórzu. —7461-5-8

Przyjmuje się bielizna i krawiecczyzna, przerabianie i pranie, za cenę bardzo przystępną.

Tamże jest **Osoba** uzdolniona w krawiecczyźnie, która poszukuje miejsca lub chodzić na dzień do domów prywatnych, oraz **Gospodyni** do zarządu domu i **Sklepową** do piekarni lub innego zawodu. Wiadomość, ulica Nowomiejska Nr 12 nowy, piętro 1-sze od frontu. —8089-3-6

Budynek Fabryczny

murowany, obszerny, do wynajęcia zaraz. Wiadomość w Kantorze B. Werner, ulica Królewska Nr 6. —8021-3-8

Zakład Kuśnierski

Józefa Jachimowicza, przy ulicy Freta Nr 39. Przyjmuje Futra na letnie przechowanie, oraz wykonywa wszelkie roboty Kuśnierskie, także przyjmuje skóry do wygarbowania i do czyszczenia z brudu i tłuszczu w maszynie, tak białe jako też innego rodzaju. 6-6-7253



W cenie od rs. 380 do 180, jest do sprzedania

Siedem Fortepianów

bardzo mało używanych, zupełnie w dobrym stanie, wszystkie o 7-miu oktawach z całymi blatami metalowymi i sprejami z angielską i wiedeńską mechaniką, warszawskich i zagranicznych fabryk, oraz parę **Pianin**, w fabryce fortepianów **M. Biernackiego**, ulica Rymarska Nr 12. Tamże przyjmują się wszelkie reperacje i strojenia takowych. 3-3-7601

Wyprzedaż Mebli:

Garnitur mahoniowy, Garnitur cały kryty, Toaleta, Sofa, Szeslong, Szafka do łóżka, Kozetki, Fotele i inne. — Tamże przerabiania i obstalunki przyjmuje **K. Golanowski**. Ulica Nowy-Swiat Nr 21 nowy. —7976-3-3

1, 2 i 3 pokojowe, mogące być połączone

LOKALE I SKLEP

z mieszkaniem frontowym, oraz **Stajnia i Wozownia** w każdym czasie do wynajęcia. Tamże **Sanki i Uprząż**, do sprząbania Twarda Nr 36. —6456-12-12

WIECZNA PIĘKNOŚĆ SKÓRY OTRZYMUJE SIĘ PRZY UŻYCIU

PARFUMERIE ORIZA

DE L. LEGRAND

Dostawca Rosyjskiego Cesarzowskiego Dworu

ORIZA LACTÉ

LOTION ÉMULSIVE

Bieli i oświeża skórę, spęda i niszczy piegę.

SAVON ORIZA

Doktora O. Reveil, najłagodniejsze mydło dla skóry.

ESS-ORIZA et ORIZA-LYS

Najnowsze perfumy przyjęte i używane przez świat elegancji.

ORIZA POWDER

RYŻOWY PUDER

Przylegający do skóry i nadający jej delikatność aksamitu.

SKŁAD GŁÓWNY, 207, RUE ST.-HONORÉ A PARIS.



Posadzki parę tysięcy łokci,

suchej, dębowej i jawor z dębem, do sprzedania niedrogo, z powodu zmiany interesów. Wiadomość przy ulicy Śliskiej Nr 42, pierwsze piętro od frontu, mieszkania Nr 4, — od godziny 2 do 6 w wieczór można obejrzeć. —8337-2-3

Ładnie umeblowane 3 pokoje,

przedpokój i kuchnia, w bliskości Saskiego ogrodu, do wyrażenia na 3 miesiące od 1-go Czerwca do 1-go Września. Wiadomość w magazynie Ludwika Wortman. Miodowa Nr 1. 2-3-8319

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania różne

Meble i Pościel.

Tamże potrzebny jest **Czeladnik** uzdolniony w rękawicznictwie. Wiadomość, ulica S-ka Krzyżka Nr 27, na dole, po prawej stronie. —8225-3-3

Kto chce założyć

Fabrykę Kwiatów.

Żelazka są do sprzedania, mało używane, z wszelkimi przyborami. Nowolipki Nr 15 nowy, w oficynie pierwsze piętro, Nr 11 mieszkania. —8194-2-2

Jest do sprzedania

Ganitur Mebli

mahoniowych, rypsem kryty, mało używany. Ulica Leszno Nr 18, wiadomość u stróża. —8298-2-3



Pianino

palisandrowe, brukselskie, o 7-miu oktawach, bardzo mało używane, oraz **Fortepian** mahoniowy, fabryki Seidlera, o 7-miu oktawach, w najlepszym stanie, jest do sprzedania w fabryce fortepianów i pianin J. Dütz. Elekoralna Nr 20. —7566-3-3

Do Zakładu Zegarmistrzowskiego J. Piątkowskiego, Święto-Krzyżka, Nr 7, potrzebny jest

U C Z E Ń.

—8317- 2-3

Jest do nabycia

Dom murowany,

jedno-piętrowy, z ogrodem, w okolicy Trzech Krzyży. Osoby interesowane, raczą pozostawić swoje adresy w Kiosku w Saskim Ogrodzie. —8280-2-2



Parasoliki Damskie

w wielkim wyborze i takowe po niskich cenach sprzedaje

Fabryka K. MINCHENSANG,

wproet Zamku Nr 99, oraz przyjmuje do reperacji i pokrycia. 3-3-5978

Najtańsze ceny! Największy wybór! Najświeższe fasony garderoby Mezkiej! otrzymałem na sezon wiosenny i letni.

Preis Curant:

Sak palta wiosenne od rs. 18; Sak palta letnie od rs. 14; Palta z pasami od rs. 18; Garnitury zakietowe od rs. 22; Garnitury marynarkowe od rs. 20; Tużurki czarne od rs. 18; Fraki od rs. 22; Tużurki Angielskie od rs. 18; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. 18; Kurtki do polowania od rs. 8; Bluzy do konnej jazdy od rs. 8; Szlafroki dubl od rs. 13; — Ubrania rane od rs. 13; Spodnie różnych gatunków od rs. 5; Garnitury dzieciinne, Palta dzieciinne różnych fasonów i gatunków po różnych cenach. — **Zaś Palta zimowe i garnitury zimowe, odstępuje się 20 procent.**

E. Samet,

Krawiec z Wiednia, Stefansplatz, — w Warszawie Senatorska Nr 22, w Kijowie Krzyżatek dom Linienko.

21-0-6513

JEAN STIFFT et FILS

Nadworni Dostawcy N. Cesarzów Austrjackiego i Niemieckiego

SKŁAD WIN

specjalnie węgierskich

W WARSZAWIE, PRZY ULICY DŁUGIEJ Nr 45, vis-a-vis Nalewek.

Mamy zaszczyt polecić Szanownej Publiczności nasz Skład obficie zaopatrzony w oryginalne Wina węgierskie zupełnie czyste, w różnych gatunkach, po nader niskich cenach, począwszy od 60 kop. do 10 rubli za butelkę, oraz w beczkach 32 garncowych począwszy od rs. 75 wraz z cłem.

Szczególną uwagę zwracamy na nasze stare wina węgierskie

Vin de Santé (Wino zdrowia)

które się zaleca osobom osłabionym, oraz cierpiącym na żołądek i nerwy. Cena 1/2 but. rs. 2 kop. 50, 1/2 butelki rs. 1 kop. 25.

Na żądanie przesyłamy nasz cennik franco.

Zamówienia z prowincji wykonywają się spieszenie i z wszelką sumiennością, Za nadesłaniem należności lub też za zaliczeniem (Nachnahme).

F. Venneth Reprezentant.

10-12

— 5638 —

BOLETY PERKALOWE

W RÓŻNYCH KOLORACH

oraz

PATARAFKI CERATOWE

w wielkim wyborze

nadeszły do Składu

OBIĆ PAPIEROWYCH

A. LUBELSKIEGO i S-ki

Miodowa Nr 15.

Po cenach najprzystępniejszych. 2-6-8070

Do sprzedania z wolnej ręki

DOM

murowany, jedno-piętrowy, z oficynami, obszernym dziedzińcem, położony przy ulicy Przyrynek Nr 15. Wiadomość na miejscu, od godz. 4 do 6. — 8740-1-3

MASZYNY

dwie do szycia, jedna Howego L. C. druga Mansfelda, zwykła, w dobrym stanie, do użytku dla pp. Szewców i Krawców, są do sprzedania. Wiadomość, Szeroki-Dunaj Nr 7, 1-sze piętro od frontu. — 8754-1-3

Jest do zbycia

KROWA

na wycieleniu, czystej holenderskiej rasy. Mazowiecka Nr 1-w Mleczarni. — 8752-1-2

MAGAZYN

pod firmą Milicer, dawniej Langer, przy ulicy Miodowej Nr 4. przyjmuje do prania i reperacji koronki, oraz wszelkie neglige damskie. — Tamże potrzebne są Panny zdane do prasowania i Paniarki do nauki. — 8721-1-3

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.)

KUPUJE

FUTRA

używane, damskie i mezkie; Kolnierze, Mufki, oraz przyjmuję na letnie przechowanie wszelkie futra. Kuśmierz Lipiński.

Nowy-Swiat Nr 57. — 8716-1-6

Jest do sprzedania

bardzo tanio:

Salopa z wierzchem jedwabnym, zupełnie nowa, z kołnierzem tumakowym; Kapelusze modne, także i żałobne; Szale, Suknie, Kapy Grzebień sztyldkretowe. Pończochy jedwabne i inne rzeczy. Ulica Włók Nr 8, trzecie piętro, od 12 do 6. — 8773-1-3

SER GAMBINO

polowa Handel

BRACI WRÓBEL,

obok kościoła Ś-go Krzyża. — 1839

Rossjanka

wysoko ukształcona, znająca najdokładniej języki: francuski, angielski i niemiecki, jakoteż muzykę, życzy sobie znaleźć pomieszczenie na lato na wsi lub zagranicą, jako Towarzyszka lub Nauczycielka. Blizszą wiadomość powziąć można w domu pod Nrem 8 przy ulicy Danielewiczowskiej, mieszkania Nr 5, od godziny 9 do 11 rano.

OSOBA

wykształcona, z małym funduszem, pragnie zamieszkać za opłatą 150 rs. rocznie, przy porządnej rodzinie, gdzie w zamian za dostarczone utrzymanie i wygody, chętnie przyjmuje obowiązki towarzyszy i lektorki w kilku językach. Wiadomość blizsza, Nowy-Swiat Nr 47, mieszkania 15. — 6909-3-3

Potrzebni są dwaj

KONDUKTORZY,

do omnibusów hotelowych od 1 lipca 1878 r. Mający więc odpowiednie kwalifikacje i świadectwa dobrego prowadzenia, oraz mówiący kilkoma językami, mogą się zgłaszać do kan-toru wyjazdu ekipaży w hotelu Saskim. 2-3-8213

Majstrowie mularscy podają ni-niejszem do publicznej wiadomości niżej wymienionych majstrów, mających do-zwoloną praktykę prowadzenia robot mular-skich w mieście Warszawie, a mianowicie:

1. Piotr Karczmarski, Grzybowska Nu-mer 20.
2. Adolf Gerlach, Żórawia Nr 9.
3. Robert Kal, Ogrodowa Nr 23.
4. Leon Małowiecki, Mokotowska Nu-mer 12.
5. Wilhelm Schreckenbach, Pańska, Nr 32.
6. Gelijs Tuchalski, Ogrodowa Nr 13.
7. Feliks Bar, Nowolipie Nr 24.

SER LITEWSKI

TLUSTY.

wybory w smaku, funt kop. 25, pud rs. 9 — w większych partjach ta-niej — poleca

M. LEMAŃSKI.

Ulica Graniczna Nr 11. 1-3-8777

Niżej podpisany, podejmuje się

pakowania rzeczy

w Warszawie, jak również i na prowincji, z odstawą, po bardzo umiarkowanej cenie, gwarantując za wszelkie uszkodzenia. Wia-domość powziąć można na Pokornej ulicy Nr 3, u Meyera Brynkla. — 8348-2-3

Majątek Ziemi 402 mórg,

w tem lasu mórg 76, przeważnie wiel-kiego i wyniosłego buduleu, łak mórg 20, w dobrej glebie z kompletnymi za-siewami, inwentarzami i zabudowaniami włościnnie odseparowani i służebności na folwarku nie mającemi — położenie folwarku w środku pól i nad wodą bie-żącą, odległość od fabryk cukrowych 7, kolei żelaznej wiorst 15, traktu bi-tego wiorst 3, jest do sprzedania. Bliz-szą wiadomość można powziąć w Han-dlu Win W Makowskiego w Ło-wiczu. 2-3-8272

Konie i Powóz

duży, elegancki, lekki, mało co używany, nie drogi, do sprzedania. Wiadomość u Tajche-na slusarza, róg Żórawiej i Placu 3-ch Krzy-ży Nr 7, gdzie i o dwóch fornaliskich Koniach dowiedzieć się można do sprzedania. — 8269-1-3

ESSENCJA

dla wygubienia odcisków, poświadczona przez Departament Medyczny w Petersburgu. Znaj-duje się w aptece Lilpopy i w składach Gal-lego i Spiessa. — Cena flakonu kop. 50. — 8764-1-6

Do sprzedania

KSIĄŻKI

zostawione: Histologia i histochemia, Chemia organiczna i nieorganiczna, Diagnostyka fiz., Kurs uniwersytecki Zoologii Wrześniowskie-go, Propedeutyka, Stylistyka etc. etc. wszystko za 10 rs. Oprócz tego obrazy olejne po 35 rs. Elekoralna Nr 47, pierwsze piętro pod 21, wejście nie bramą lecz drzwiami od frontu, zastąć można o 5 godz. 1-1-8671

Łódka morska,

spacerowa, uszykowana z ławeczkami, małe-wana w trzy kolory, jest do sprzedania przy ulicy róg Dobrej i Bednarskiej Nr 26. Wia-domość w szynku u p. Motla Nisenszala. — 8761-1-3

MEBLE:

Garnitur orzechowy, 4 fotele, 6 krzeseł, stół, kanapa i taboret, kryta rypsem koloru bordo, zupełnie nowe. Marszałkowska Nr 18, mie-szkanka Dr. Sypniewskiego. — 8275-5-4

SZARABAN

z uprzężą na jednego konia i z zapasowemi kołami, jest do sprzedania w Cytadeli, u Ka-pitana Inżynierów Polańskiego. — 8265-3-3

BRAMA

z futryną od wozowni, mało używana, dobrze okuta, jest do sprzedania przy ulicy Nowy-Swiat, w domu Nr 44. Wiadomość u stróża miejscowego Józefa. — 8256-3-3

Ktoby życzył stołować się lub też brać do domu

Obiady Prywatne,

zeechce się zgłosić na ulicę Bracką Nr 17, w oficynie, Nr 2 mieszkania. — 8688-1-2

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia zaraz

KAWIARNIA,

na bardzo korzystnych warunkach i w dobrym miejscu. Blizko kościoła św. Marcina. Ulica Piwna Nr 16. — 8686-1-3

Jest do nabycia zaraz

Sklep Wiktualów

i Noremberszczyzny, w dobrym miejscu, pod korzystnymi warunkami. Wiadomość na miejscu, róg Słopej i Podwala Nr 16. — 8676-1-3

Kwiaty Paryzkie,

sprzedaż hurtowa i detaliczna, po cenach bar-dzo przystępnych. Nadchodzą co tydzień świe-że kwiaty. — Z. Grünberg, Ś-to Jerska Nr 18, w oficynie na 1-m piętrze, wprost bramy. — 8750-1-3

Do sprzedania:

Suknia biała sultanowa, zupełnie nowa, strojnie i modnie zrobiona, na osobę słusznego wzrostu i Zegar alabastrowy starożytny. Wiadomość w Kantorze Loterii A. Godziń-skiej, Nowy-Swiat Nr 51. — 8742-1-2

Poszukuje się umeblowanych

Dwóch Pokoi z kuchnią.

Tamże Majątek Ziemi do sprzedania, wlok 20, bez służebności. Wiadomość: Freta Nr 40, od godz. 4 i pół do 6, — stróż wskaże. — 8723-1-3

JEDEN

obszerny Pokój z przed-pokojem, widny i su-chy, położony w środ-ku miasta, na 2-m pię-trze od frontu, z me-blami, usługą i stołem, lub bez takowych, w każdym czasie do wy-najęcia. — Wiadomość na miejscu, Mostowa Nr 16, mieszkania 10. — 8697-1-3

Dwa Pokoje

na dole, w każdym czasie, do wynajęcia za 30 rubli do Ś-go Jana, mogą być z meblami. Ulica Mokotowska Nr 19. — 8715-1-3

Bomek lub Wozownia,

wraz z małym lokalikiem, na Pradze lub w jej okolicach. Wiadomość w składzie ta-bacznym pod firmą A. L'esperance. Senator-ska Nr 20. — 8706-1-3

Poszukuje się od Ś-go Jana obszernej Stan-cji lub dwóch o 4-5 lub 6 oknach, widnych. Na zakład fabryczny na dole, w Warszawie, bli-sko miasta: może być też stajni zrobione lub w ogrodzie; takowe mieszkanie potrzebne na kilkoletnią dzierżawę. Uprasza się o adres pod lit. I. M. w Kurjerze Warszawskim. 1-3-8709

Rs. 3 nagrody

otrzyma, kto odniesie pod Nr 4, przy ulicy Mazowieckiej, 2-gie piętro od frontu, zgubio-ne w Sobotę 11-go Maja, przy ulicy Włodan-mierskiej Dwa pasy do ornata, haftowane na kanwie. 1-1-8670

rozłożono Cezypoo Barnaba 2 (14) Maja 1878 r.

Patrz dodatek.

Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.

PRZEWODNIK DLA PODRÓŻUJĄCYCH ZA GRANICĘ z Mapą Kolei Europy środkowej.

Część I-sza zawiera: **Austrję, Niemcy i Szwajcarję.**

„ II-ga „ **Francję, Włochy i Anglję.**

Cena każdej części rs. 1 kop. 50.—W oprawie tekturowej rs. 1 kop. 70.—Obie części razem z jedną mapą kolei Europy środkowej rs. 2 kop. 70.—W oprawie tekturowej rs. 3.

Dla nabywających powyższe książki lub jednej części, odstępuje się świeżo wyszły

PRZEWODNIK PO PARYŻU

wraz z Planem Wystawy,

(którego cena katalogowa kop. 50) za 45 kop.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

S. Orgelbranda Synowie.

—8246—1—6

Nakładem i Drukiem

S. Orgelbranda Synów

świeżo opuścił prassę

Przewodnik dla Podróżujących za granicę

PARYŻ

z Planem Wystawy.

Cena kop. 50.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

—8247—1—10

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 17 (29) Maja r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu licytacja głośna na dostawę w roku 1879.

a) Dla Warszawskiej Straży policyjnej:

- 1) materiału na buty z białej juchtowej skóry z krótkimi cholewami 1950 par, od rubli 3 za parę;
- 2) materiału na buty z czarnej juchtowej skóry z długimi cholewami 975 par, od rubli 5 za parę.

b) Dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

- 1) materiału na buty z czarnej juchtowej skóry z długimi cholewami, 1140 par, od rubli 5 za parę;
- 2) materiału na buty większego rozmiaru, z białej juchtowej skóry z krótkimi cholewami 195 par od rubli 3 za parę.
- 3) materiału na buty mniejszego rozmiaru, z białej juchtowej skóry z krótkimi cholewami 240 par, od rs. 2 kop. 75 za parę.

Konkurencji nie życzącej stawiać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji opiewające deklaracje z dołączeniem wymaganego wadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne, oraz wzory, mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 2—3 — 7696 —

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 15 (27) Maja r. b. o godzinie 12-tej w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna na dostawę w ciągu roku 1879.

a) Dla Warszawskiej Straży Policyjnej:

- 1) sukna ciemno-szarego 2380 arszynów, od rs. 2 kop. 35 za arszyn,
- 2) sukna ciemno-zielonego 2446 arszynów, od rs. 2 kop. 60 za arszyn,
- 3) sukna oranżowego 9 arszynów, od rs. 3 kop. 60 za arszyn,
- 4) sukna szaro-niebieskiego 1,706 arszynów, od rubli 2 kop. 75 za arszyn.

b) Dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

- 1) sukna szarego żołnierskiego 1,554 arszynów, od rubli 1 kop. 20 za arszyn,
- 2) sukna jasno-niebieskiego 54 arszynów, od rubli 2 kop. 50 za arszyn,
- 3) sukna czerwonego 5 arszynów, od rubli 2 kop. 50 za arszyn,
- 4) sukna ciemno-zielonego żołnierskiego 612 arszynów, od rs. 1 kop. 10 za arszyn,
- 5) sukna czarnego żołnierskiego 1296 arszynów, od rs. 1 kop. 15, za arszyn.

Konkurencji nie życzącej stawiać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opiewające deklaracje z dołączeniem wymaganego wadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne, oraz wzory, mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 2—3 — 7424 —

Zakład Wód Mineralnych w Solcu

(Gubernia Kielecka Powiat Stopnicki),

otwartym zostanie w r. b. dla Publiczności z dniem 20 Maja; leczy reumatyzm, artretyzm, paraliżowania, skurczuły, choroby skórne, nerwobóle, zadawniony przyst, chroniczne katar, etc.—Zakład zaopatrzony jest we wszystko, co nietylko do skutecznej kuracji przyczynia się, ale nadto pobyt kilkutygodniowy przyjemnie może.—Na sezon nadchodzący, łązienki i ogródki rozszerzone zostały. 9—12 — 6655 —

Polski Skład Nici ul. hr Berga Nr 11—Hamaki czyli Łóżka lésne kieszonkowe
od rs. 2 kop. 50 do 11 rs. za sztukę.—Nowe patentowane paski podróżne z metalową rączką. —6171—

MASZYNY DO POŃCZOCH—Jedynie najpraktyczniejsze.—Medal złoty.—Skład daje stałą robotę, z gwarancją
korzystnego zarobku.—Królewska 23—przy fabryce Pończoch. Książki z objaśnieniem po polsku. —7833—

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdolnione w krawiecczynie damskiej i do nauki, a także i do maszyny systemu Welera et Wilsona i Howego et Zingera. Tamże potrzebna jest PANNA kompletnie uzdatniona, któraby mogła zarządzać suknią mi. Wiadomość w Magazynie ubiorów damskich J. Ostrowskiego, ulica Senatorska Nr 22. —8714—1—3

Potrzebna jest

PANNA

kompletnie uzdatniona do strojów. Wiadomość w sklepie mydlarskim, przy ulicy Kapitulnej pod Nrem 4. —8727—1—1

Potrzebna jest

PANNA

do szycia, jako też do nauki. Grzybowska Nr 25, wiadomość u stróża domu. —8738—1—1

Potrzebne są natychmiast

PANNY

podręczne i do staników, jako też Panna znająca się na kroju, w Magazynie Paryżkim. Królewska Nr 25. —8783—1—2

Potrzebne są

PANNY

do szycia na maszynie białej i Panienki do nauki. Leszno Nr 53, mieszkania 2, na dole. —8769—1—2

Potrzebna jest

PANNA

do maszyny i podręczna. Wiadomość w Banku Polskim.—Szwajcar wskaże. —8771—1—1

Potrzebna jest

PANNA

szycia białą na maszynie Weelera, także i podręczna. Wiadomość u Zegarmistrza. Ulica Sto-Krzyżka, Nr 7. —7660—3—3

Do Fabryki Kwiatów Marji Fitkał, przy ulicy S-to Jańskiej Nr 3, potrzeba natychmiast kilka zdolnych

Panien i podręcznych.

—8681—1—5

PANNY

kompletnie uzdatnione, podręczne i do nauki, potrzebne są do fabryki kwiatów i dzetów. Uczennice 14-letnie, zaraz płatne. Wiadomość w pałacu Brylowskim u p. Borodziez. —8147—3—3

PANNY

do białej, podręczne, do maszyny i do nauki, mogą znaleźć stałe zajęcia, w domu prywatnym, na dogodnych warunkach. Chmielna Nr 6, dom czwarty od Nowego-Swiatu, mieszkania Nr 30. —8574—2—2

NIEMKA

wykształcona, umiejająca malować i rysować poszukuje miejsca do towarzystwa lub za towarzyszkę podróży. Adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. M. G. —8573—2—3

Jest do umieszczenia zaraz

Rs. 3,000,

na 1-szy numer hipoteki domu murowanego w Warszawie. Adresy uprasza się złożyć w Kantorze Kurjera pod literami S. C. —609—3—3

Potrzebny jest

Pomocnik Aptekarski

do Rosji. Wiadomość codziennie od godz. 9 do 10 rano, Aleja Jerozolimska Nr 21, mieszkania 4. —8766—1—2

EKONOM

znajdzie zaraz miejsce w Lewiepolu, na 6-tej wioście szosy Radzyńskiej. —8745—1—3

OSOBA

w średnim wieku, znająca dobrze język niemiecki z konwersacją, może na godziny lub też i parę godzin dziennie z dziećmi przepędzić ucząc ich.—Jeżeli z Emerytów lub Emerytek, potrzebują Mieszkania ze stołem, raczą obie strony interesowane złożyć swoje adresy pod literami Z. Z. w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —8666—1—2

Młoda Osoba

z porządną familją, praktyczna, poszukuje miejsca zarządu domem, czytania, dozorowania dzieci. Nr 12 Wiojska,—stróż wskaże. —8774—1—3

OSOBA

w średnim wieku, uzdolniona w gospodarstwie domowym i restauracyjnym, poszukuje odpowiedniego miejsca lub życzy sobie wejść we wspólny interes handlowy. Wiadomość, ulica Leszno Nr 18, mieszkania 40. —8784—1—3

OSOBA

poważna i uczciwa, znająca się na gospodarstwie i kuchni, nadto lubiąca czystość i porządek, potrzebną jest do zarządu w Warszawie. Wiadomość, ulica Marjensztadt Nr 18, u Jabłońskiej. —8733—1—3

OSOBA

która zgubiła **Frendzlę** z powodu nieporozumienia ze stróżem, niechaj się zgłosi na ulicę Królewską Nr 6,—stróż wskaże. —8724—1—1

Potrzebna jest w bliskości Warszawy, tuż za rogatkami

Bona Niemka,

nie mówiąca po polsku, z dobrą świadectwami; znające metodę Freblowską mają pierwszeństwo. Wiadomość, ulica Bednarska Nr 17, mieszkania 26, od godziny 11 do 4. —8710—1—3

Lekeje jęz. francuzkiego,

udziela rodowity Francuz, posiadający dyplom Uniwersytetu Francji. Adres składać można w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. N. C. —8753—1—3

Zaraz potrzebny jest

Wspólnik,

z kapitałem od rs. 1,000 do 1,500, do Fabryki obuwiu męskiego i damskiego, na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość, Krakowskie-Przedmieście Nr 37, obok poczty, drugie piętro od Koziej ulicy; tam się można porozumieć od godziny 10 rano do 12 i od 3 do 5 po południu. —8737—1—3

Poszukuje się

AGENTÓW

ze stosunkami w mieście, do interesu handlowego,—również jest do odstąpienia **Korzystny Interes.** Wiadomość, Leszno Nr 30, mieszkania 2,—do godz. 8 po południu. —8735—1—3

Rs. 7,600,

do wypożyczenia zaraz na dom w Warszawie, po Towarzystwie. Wiadomość, Chmielna Nr 46, mieszkania 5, od godz. 4 do 6. —8064—2—3

Warsztat Ślusarski

z kompletnym urządzeniem, jest do nabycia za bardzo przystępną cenę z powodu zmiany interesu. Ulica Elekoralna Nr 7 nowy. —8781—1—3

Jest do sprzedania w każdym czasie bez pośrednictwa osób trzecich pod korzystnymi warunkami,

Dom drewniany,

dobre procentujący, z ofieynami drewnianymi i jedną piętrową murowaną. Wiadomość w fabryce Instrumentów Muzycznych. Plac Zamkowy Nr 33 (101 nowy) —8316—1—2

Specjalista w fachu mechanicznym, z kapitałem 3,000 rs., życzy sobie przyjąć udział jako czynny

Wspólnik,

w jakim Zakładzie przemysłowo-mechanicznym. Osoby interesowane raczą złożyć adresy w Redakcji Kurjera pod lit. M. P. —8321—2—3

Specjalnie uzdolnione

SZWACZKI

do szyća bielizny, mogą natychmiast otrzymać robotę do domów. — Na stałe przychojnie, potrzebne są dwie Panny do robienia dziurek i dwie dobre pod ręczne do maszyn. Zgłaszać się w godzinach rannych do Magazynu T. Strakacz i Syn, Miodowa Nr 12 —8128—3—3

OSOBY

rekomendowane, z których jedna kompletnie uzdolniona w kroju i upinaniu sukien, a druga w strojach, mogą znaleźć pomieszczenie stałe za stosownym wynagrodzeniem. Wiadomość przy ulicy Pańskiej pod Nrem 28, u właściciela domu. —8139—3—3

Do majątku ziemskiego, potrzebny natychmiast

RZĄDCA,

z kaucją do 2,000 rubli. Reflektanci zechcą się zgłosić do p. M. Lemańskiego, ulica Graniezna Nr 11. —8153—3—3

Kucharz-Cukiernik,

z dobrą rekomendacją, obeznany w swoim fachu, życzy sobie przyjąć obowiązki w mieście lub na wsi od 1-go Lipca 1878 roku. Adres: Chrząstów przez Koniecpol S. K. —8099—3—3

Potrzebni są

Kandydaci i Kandydatki sceniczni,

którzy już pracowali lub zamierzają pracować na scenie, do pewnego towarzystwa dramatycznego na prowincji. — Chcący się angażować, raczą się zgłosić na Nowolipie Nr 19, Stróż wskaze. 1—2—8725

WDOWA

w średnim wieku, życzy przyjąć obowiązki gospodyni na prowincji. Adresy uprasza się składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. C. C. —8112—3—3

Niemka Bona,

Saksonka, umiejacą doskonale po angielsku, Polak Guwerner, posiadający język niemiecki i ruski, z upoważnieniem od Władzy Naukowej i Szwajcarka z pięknymi świadectwami, biegła w języku niemieckim i francuskim, czekają na miejsca. Krakowskie-Przedmieście Nr 7. —Dąbrowska. —8135—3—3

Leśniczy lub Ekonom,

Polak, lat 33 liczący, biegły w języku niemieckim, który w znacznych majątkach pełnił ten obowiązek w Galicji lat kilkanaście, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje odpowiedniej posady. Uprasza się łaskawe oferty odesłać na ulicę Chmielną Nr 29, do p. Chodolskiego. —8149—3—3

Korzystny Interes.

Z niewielkim kapitałem nabyć można Majątek, 609 morgów w glebie pszennej z obfitością i doskonałymi łakami, budynkami również wykończającymi się w odległości 3 1/2 mili od stacji kolei Nadwiślańskiej a 1 1/2, od już zatwierdzonej, na dogodnych warunkach. Wiadomość codziennie, ulica Złota Nr 43, mieszkania Nr 17. 2—6—8340

Potrzebny jest

Uczeń

do Cukierni w Hotelu Polskim. Ulica Długa Nr 27. —8739—1—2

Potrzebny jest

Terminator

lat 13—14 do szewca, z dobrem wychowaniem, zapewniając i nadal takowe. Wiadomość, ulica Solna Nr 3, u J. Baekiel. —8734—1—2

Panna-Służąca,

uzdolniona w krawieczyźnie i szyću bielizny, potrzebna jest na wieś. Zgłosić się: ulica Senatorska Nr 22, w dziedziennu pod daszkiem, w godzinach rannych od 8 do 10 i od 3 do 5 po południu. —8722—1—2

2 MAMKI

wiejskie, są do umieszczenia u Akuszki Nestorów. Nowolipie Nr 15, wchód od Skweru. —8770—1—2

Potrzebni są: jeden dobry uzdatniony

Stolarz modelowy

i dwóch dobrych Kowali, za dobrą zapłatą—do Fabryki. Ulica Chłodna Nr 12/766 domu. Wieszke i Paine. —8667—1—3

Do Księgarni Adolfa Kowalskiego, przy ulicy Nowy Świat Nr 39, potrzebny jest wykwalifikowany

POMOCNIK,

któryby dostatecznie obeznany był z fachem księgarskim i znał język francuzki lub niemiecki. 2—2—8566

Potrzebna jest Summa

Rr. 10,000,

na pierwszy Numer hipoteki po Towarzystwie, na dom duży murywany, przy jednej z pierwszych ulic. Uprasza się o składanie wiadomości w Redakcji Kurjera, pod lit. W. I. 2—6—8572

Poszukuje się

Domu murowanego,

w szacunku 2,000—25,000 rs., w miejscowości zdrowej i handlowej, np. w bliskości kolei żelaznej W.-W. Oddany być był dom porządnym drewniany, na ulicy Dzielnej, przynoszący dochodu około 850 rs., bez żadnych długów, a reszta szacunku wypłaconą by była zaraz gotówką. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 40, mieszkania 9, u W-go Stefana Kosko. —8344—2—6

Do sprzedania

DOM

dwupiętrowy, z oficynami, gruntownie zbudowany, z dochodem blisko 6,000 rs. przy ulicy przynępalnej położony. Wiadomość u Włodzimierza Powichrowskiego Adwokata przysięgłego, ulica Przejazd Nr 13. —8571—3—6

Summy Depozytowe,

przypadające do podniesienia z kass rządowych lub Banku Polskiego, kto ma do odstąpienia, niech się zgłosi na róg Podwala i Senatorskiej, na drugie piętro nad Cukiernią, gdzie lampka się pali. —8245—3—6

Dobra Gosławice,

z przyległościami Widawka, Zalesie i Kuznice wólk 53 w tem 23 lasu, położone w gubernji Piotrkowskiej powiecie Nowo-Radomskim, są do nabycia. Wiadomość w Warszawie Nr 8, Żorawia, u Aureliusza Waskiewicza. —8672—1—3

MAMKA

ze świeżym pokarmem, jest u Akuszki przy ulicy Ogrodowej Nr 28. —8700—1—1

DOM

do sprzedania, na Szmulowiznie, za Pragę, na drodze Kawękiej, nowy, jeszcze całkiem niewykończony, mogący przynosić dochodu rocznego rubli 500. Wiadomość na miejscu u karbowego. —8726—1—3

Rs. 1,800,

jest do wypożyczenia na hipotekę domu murowanego w Warszawie, po Towarzystwie Kred. — Bez pośrednictwa. Adres zostawić w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. B. C. —8713—1—1

Rs. 15,000 do 30,000,

jest do wypożyczenia na 1-szy numer po Towarzystwie, częściowo, —bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość przy ulicy Wielkiej Nr 5 nowy, u J. Müller'a. —8718—1—3

Na starym cmentarzu Powązkowskim, obok kościółka, przy przynępalnej drodze, jest próżny

Grób familijny

do odstąpienia za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w Alei Ujazdowskiej pod Nrem 3, u dzierżawcy ogrodu. —8075—3—3

Potrzebny jest

SŁUŻĄCY,

od 20 do 25 lat mający, dobrej konduity, znający służbę, mówiący po niemiecku. Wiadomość, ulica Niecała Nr 4, mieszkania 6, drugie piętro. —8570—2—2

AKUSZERKA P. MÉDALIS,

przyjmuje w każdej chwili przyjezdne i tuższe Osoby życzące sobie odbyć słabość. W osobnym pokoju za opłatą rs. 15, wspólnym za rs. 6. — Osoby przyjezdne na kurację, mogą znaleźć wszelkie wygody: życie całodzienne, pościel, usługę, pokój osobny i troskliwą opiekę. Ulica Kapitulna Nr 3, pierwsze piętro. —8327—2—3

Fabryka broni palnej,

myśliwskiej, rewolwerów, oraz przyborów do polowania, pod firmą

C. i J. BEKKER,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 389 w Warszawie,

niniejszem ma honor zawiadomić, iż z dniem 1-ym Stycznia r. b., otworzyła fabrykę patronów (gilzów) do broni odtyleowych, systemu Lankstra (ognia centralnego), oraz systemu Lefaucheux, wszystkich kalibrów będących w użytku. — Małowe co do materiału i wykończenia równają się najlepszym wyrobom fabryk angielskich i francuzkich, o czem JW. i WW. PP. amatorowie naocznie i w praktyce przekonają się raczą. — Cena zaś znacznie niższa od cen patronów zagranicznych. Próby na każde żądanie wysyłamy franko. Polecając usługi nasze łaskawym względem JW. i WW. PP. amatorom myślistwa, oraz WW. PP. handlującym, pozostajemy z wysokim uszanowaniem C. i J. BEKKER. 1—6—8736

BROWAR PAROWY Antoniego Boenisch, Żorawia Nr 14.

Ma honor donieść Szanownej Publiczności, iż rozpoczął sprzedaż Piwa Lągowego jesiennej fabrykacji, którego przymioty potrafiły zjednać względy amatorów dobrego piwa. Nadmieniam przytem, iż pragnąc uniknąć nadal naśladownictwa cech fabrycznych i etykiet praktykującego się w latach zeszłych, uzyskał od Departamentu Przemysłu zatwierdzenie nowego wzoru cech i etykiet z wyobrażeniem „Syreny“, któremi nie tylko butelki lecz i inne większe naczynia, jako to: pół i ćwierć oksefta, antalki i półantalki opatrzone zostały.

Ostrzega zatem aby cecha tę oznaczonych naczyni nikt nie nabywał, ani na zamiany nie przyjmował, gdyż używanie naczyni z nową cechą, uważać się będzie za przekroczenie § 78 Ustawy o przemyśle rękodzielniczym i fabrycznym. (Tom XI część 2-ga Zebrania Praw 1857 r.) 5—6 — 6602 —

W Zakładach moich nauki kroju

Zapisywać się można każdego czasu na kurs dwutygodniowy z nauką szyća na kurs jedno-miesięczny, we Lwowie Halięka; w Krakowie Reformacka. w Warszawie udzielam lekcje osobiście, według własnej najławszej metody.

Uczę kroju nie tylko zwykłych staników ale i najnowszych różnych francuzkich, jakoteż i innych fasonów, które są noszone, stosownie do wychodzących żurnali francuzkich, które znaczą się nie podług stanika, bo ta nauka nie ma podstawy i nauką zważyć się nie mogła.

Uczę w sposób praktyczny, nowy, wprost z rozmiaru, podług zasad prawidłowych, opracowanych gruntownie w moim dziele Krój zasadniczy nie wychodzi nigdy z mody, zmieniają się tylko garnirunki; najlepszym zaś dowodem mojej usilnej pracy, są zakładane przez uczennice moje Pracownie, w których robią zawsze modne i gustowne suknie.

Dla wielu osób przy każdej metodzie przychodziło trudno z wolnej ręki rysować formy, więc własnym pomysłem urządziłem 2 linijki krzywe, za pomocą których bardzo łatwo i dokładnie wykazują się kroje.

Dzieło zawiera 28 tablic a tekstu 10 arkuszy; kosztuje rs. 3 kop. 50. Nabyć je można w mieszkaniu autora, ulica Miodowa Nr 1, piętro 2-gie, mieszkania Nr 13.

Przytem zawiadamiam, że moim uczennicom wydaję świadectwa drukowane. 3—6 — 6585 — Ksawery Głodziński.

Magazyn Mebli

UŻYWANYCH I NOWYCH,

przy ulicy Marszałkowskiej i Zielonego Placu Nr 60, na I-m piętrze.

Kupuje i sprzedaje Meble mało używane, podejmuje się meblowania i urządzania mieszkań.

Przygotował nadto znaczny zapas nowych, krajowych i zagranicznych mebli, a posiadając własne warsztaty przyjmuje obstalunki na nowe meblowe i dekoracyjne roboty. Wszystko po cenach przystępnych. ZALESKI i S-ka — 5327 —

(Przysposabianie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, aprobowane przez Petersburskie i Warszawskie medyczne władze, na ogólnych zasadach handlu).

NAJPIĘKNIEJSZEJ OZDOBY każdego człowieka, włosów, pozbawia sypiącą się z nich białą łuszczykę zwaną łupieżem; łuszczyka ta bywa powszechnie symptomem osłabienia włosowych korzonków i jest przewodnikiem stopniowego ogłocenia głowy z włosów. Dla zapobieżenia temu zalecamy znaną od lat kilku Wodę Ateńską (tylko nie spirytusową), po użyciu której włosy natychmiast oczyszczają się zupełnie i pozyskują połysk i miękkość jedwabiu.

Cena rs. 1, z przesyłką na prowincję rs. 1 kop. 50. — Główny Skład Wody Ateńskiej w Magazynie à la Renaissance, przy ulicy Wierzbowej w Hotelu Angielskim. — Uważać podpis: Le premier Agent Dobjanski.

Tamże sprzedaje się słynny TOPOLIN, bystro działający na porost włosów i zapobiegający gwałtownemu ich wypadaniu. Cena rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 50. 4—12 — 5163 —

Magazyn Mebli

M. B. Imbryczka,

ulica Elektoralna Nr 20.

Przyjmuje wszelkie roboty tapicerskie oraz dekorację.

Skład drzewa i fornirów zagranicznych.

Wielki dobór Mebli najświeższych fasonów. Materace włosiane, waldhaarowe, sprężynowe, oraz druciane. Ceny nader niskie, za suchość roboty udziela się kupującym piśmienne poręczenia. Tamże wynajem krzeseł na bale i wieczory. 3—8—7985

CHOROBY PIERSIOWE

Uleczalne Syropem z podfosforanu Wapna

PP. Grimault et C^{ie} Aptekarzy w Paryżu.

Syrop ten sprowadza zawsze skutki najszybsze i najbardziej zadawalające. Oszukująco publiczność co jej dają preparat ten nie we flakonach owalnych, syrop nie białoróżowy a bez podpisu GRIMAULT et C^{ie}.

Syrop z podfosforanu wapna uspokaja kaszel, usuwa poty nocne, leczy zapalenia gardła i kanału oddechowego, katary, chrypki, słabości piersiowe, uspokaja gorączki wolne, czyli chroniczne, które wyczerpują siły żywotne chorego.

Dostać można w Składach Materiałów Aptecznych pp. Mrozowskiego, Gallego, Spiessa, K. Sierżputowskiego, i w aptekach L. Ziemińskiego i K. Lilpola w Warszawie.

(Gazeta Lekarska).

13-0

— 20853 —

VÉRITABLE RACAHOUT DES ARABES

de DELANGRENIER, 53, rue Vivienne, Paris.

Prawdziwe Racahout Arabskie przygotowane przez P. Delangrenier, pożywienie wzmacniające dla dzieci i podtrzymujące siły osób słabej konstrukcji podlegających chorobom piersiowym, cierpiącym na osłabienie żołądka i bezkrwistości, jest przyjemnem w użyciu jako pierwsze śniadanie. Składy we wszystkich ważniejszych aptekach.

(Gazeta Lekarska).

— 2637-6-0

SKŁAD HERBATY

FIRMY:

PIOTRA ORŁOWA

w LUBLINIE.

DOSTAWCY DWORU JEGO CESARSKIEJ MOŚCI

poleca PP. Kupcom nowo otrzymaną partję

Cukru kostkowego

w małych beczkach około 500 funtów i w skrzynkach około 200 funtów. (Towar jeszcze piękniejszy niż w poprzednich transportach).

RAFINADĘ

w najlepszych gatunkach jak Oryszew i Hermanów, oraz Leonów, Łubna, Rytwiany i t. p. pośledniejszych gatunków,

oraz najkorzystniejszy do gotowania dla PP. Cukierników i Dystryktorów,

Mączkę Cukrową grubo-krystaliczną i mialką

Pudercukrowy

KAWĘ W 12 ODMIANACH.

Ceny jak zwykle najniższe.

UWAGA, Sklep Lubelski będąc filją, skutecznie sprzedaje herbaty dla Panów Kupeów na tych samych warunkach jaki w składach głównych w Warszawie, Petersburgu, Moskwie i innych.

2-3

— 8274 —

Nowe Miasto nad Pilicą

WODOLECZNICA

(gub. Piotrkowska pow. Rawski)

ZAKŁAD PRZYRODOLECZNICZY.

Kąpiele zimne, ciepłe, parowe, balsamiczne i rzeczne. Najnowsze i najkompletniejsze przyrządy do leczenia zimnowodnego. — Gimnastyka, — świeżone powietrze, elektryczność, kumys, Wody mineralne, (specjalne urządzenie dla dostarczania mleka prosto od krów). W Zakładzie 100 pokoiów z pościelą. — Obszerne apartamenty gościnne z fortepianem i billardem. — Dwóch stałych lekarzy w Zakładzie. Restauracja z bufetem starannie urządzona. — Dyjetyczne stołowanie chorych, pod bezpośrednim dozorem lekarzy. — Czytelnia dzienników i książek. W miesiącach letnich doborowa orkiestra. Poczta w Zakładzie. Stacja telegraficzna o cztery godziny drogi. — Od połowy Maja codzienna osobowa komunikacja wygodnymi karetami zakładowymi, bezpośrednio z Warszawą.

Zakład pod każdym względem znacznie udogodniony i skompletowany, leczy przeważnie i najszybciej choroby nerwowe, katary, w ogóle, a szczególnie żołądka, kiszek i macicy. — bezpłodność, niedokrwiłość; choroby zakaźne i ogólne osłabienie.

Zakład przyjmuje chorych od dnia 25-go Kwietnia, przeważnie internów, w wyjątkowych razach eksternów. — Wiele wygodnych rodzinnych mieszkań w mieście, dogodne warunki letniego pobytu. Osoby życzące leczyć się w Zakładzie, lepiej zrobić, porozumiewając się z Zarządem wcześniej, dla uniknięcia zwłok i niedogodności.

Całkowite utrzymanie licząc w to: mieszkanie, stół, leczenie, kąpiele, usługi, wynosi dziennie od 2 do 4 rubli, niezamożni i biedni przyjmowani są na niższe ceny lub bezpłatnie. — liczb takich miejsc ograniczona, konieczne uprzednio listowne porozumienie się i świadectwo niezamożności lub ubóstwa, wydane przez Władzę lub lekarzów.

Szczegółowych objaśnień udziela Zarząd Zakładu, lub Apteka P. Kucharzewskiego w Warszawie, Senatorska, Nr 480.

11-0

— 5729 —

Dr PAWIŃSKI. Dr BIELIŃSKI.

KOLONSKA WODA

Londyńskiego wyrobu (Ekstrakt)

odznacza się od innych, nawet zagranicznych, nadzwyczaj przyjemnym i trwałym zapachem. — Cena: Duża karafka w formie kryształu rs. 1 kop. 35; średnia 60 kop.; mała 35 kop. — Prima. Duża rs. 1 kop. 20; średnia kop. 50, mała 30 kop. — Główny Skład w Kosmetycznym Magazynie à la Renaissance, ulica Wierzbowa, Hotel Angielski, — u p. Smosarskiego, ulica Długa nr 43, — Henr. Koch, Rymarska nr 5, — Ruszkowskiego, Miodowa nr 6, — Michałowicza Hotel Paryżki, — Wernica, dom Rezlera, Krakowskie-Przedmieście i w innych przyneypalnych zakładach ch. — Handlującym ustępuje się stosowny rabat.

— 6970 —9 —12

Wyborowe Gatunki

PAPIEROSÓW

Z FABRYKI

A. L'ESPERANCE.

Sojuzne, w cenie rs. 1 za 100 sztuk.

Przeobrażeńskie, w cenie rs. 1 za 100 sztuk.

Karskie, w cenie 80 kopiejek za 100 sztuk.

Małorossyjskie, w cenie 60 kop. za 100 sztuk.

Narodowe, w cenie 40 kop. za 100 sztuk.

Pięć powyższych gatunków zwijanych, mocnych, odznaczających się dobrym smakiem, nadeszły do tabacznego składu pod powyższą firmą. Senatorska Nr 20. 7-12-7634—

Zawiadomienie o otwarciu.

W nowo-otworzonej lecznicy, za pomocą wody, diety i elektryczności

w Ober-Weidlingau,

w pięknej dolinie Wienerwaldu, na kolei Zachodniej od stacji Weidlingen, 20 minut drogi przed Wiedniem, można znaleźć kompletną i racjonalną pomoc. Z powodu bliskości z Wiedniem, konsultacje z najznacześniejszymi profesorami ułatwione. — Bliższe wiadomości i prospektu u dyrygującego lekarza Dra S. Lauterstein w Wien, Mariahilfstrasse Nr 55 i u właściciela J. Raftl, Wien, Mariahilfstrasse Nr 1 B. 3-3-8051—



PIANINO

palisandrowe, z powodu wyjazdu jest do sprzedania pod Nrem 8, przy ulicy Nowolipki, na 1-m piętrze. — 7902-3-3

OBIADY

prywatne, zdrowe, po kop. 30. — Tamże jest pomieszczenie dla Damy przy pojedynczej osobie, z wszelkimi wygodami. Krakowskie-Przedmieście Nr 22, na parterze drugie drzwi. — 7878-2-3

Kroju Sukien damskich,

wyucza według metody francuskiej, przy pomocy linijki centymetrycznej w 14 lekcjach A. P., przy Placu S-go Aleksandra Nr 10, mieszkania 21. — 7875-2-3

Jest do sprzedania

Handel Tabaczny,

na przyneypalnej. Wiadomość u K. Olszyskiego. Marszałkowska Nr 73, od godz. 1 do 4-tej po południu. — 7971-3-3

WAŻNE

dla PP. Fabrykantów Powozów.

W zabudowaniach młyn parowego na Lesznie Nr 82, przyjmują się do obciążania wszelkiego rodzaju osie wraz z buksami, za nader niską cenę. — 6899-7-12

Do sprzedania w Magazynie W-go Winiarskiego na Nowym-Swiecie Krzyż złoty S-go Stanisława klasy 3 ej za rs. 8, Krzyż oficerski Vir tuti militari za rs. 15 i Łańcuszek do zegarka złoty, długi, damski, za rs. 18. — 8134-2-3



Faeton nowy,

Dorożka nowa, Wolant używany i Bryczki, to wszystko na parę lub jednego konia. Ulica Śliska Nr 13, wiadomość u Lakiernika. — 8140-2-3

Różne Meble

do sprzedania z powodu wyjazdu. Bliższa wiadomość w sklepie galanterijnym W-go Golińskiego, pod filarami Teatru. — 8055-3-3



Jest do sprzedania za przystępną cenę trzy Garnitury Mebli,

Szeslongi nowe i używane, kryte skórą i pokryciem, oraz Łóżka i Materace, przy ulicy Królewskiej Nr 19, u Tapicera. — 7284-6-6

Wyprzedaż Magazynu Mebli,

przy ulicy Marszałkowskiej, w domu W-go P. Kralla i Seidlera, gdzie fabryka fortepianów, pod Nrem 67 nowym. — 7623-5-6

KOLONJA

jest do sprzedania w Mokotowie, składająca się z 5 mórg gruntu hipotecznego, z ogrodem 200 drzew owocowych i domem. Wiadomość u Niwińskiego. — 8227-2-3

Do sprzedania

Maszyna Rotha

do szycia rękawiczek, mało używana, z powodu wyjazdu za pół ceny. Ulica Wspólna Nr 32—na dole. — 8200-2-3

Jest do sprzedania

Wózek dziecinny,

zupełnie nowy. Widzieć można w każdym czasie w Handlu Win W-nej Cicheckiej, Długa Nr 25. — 8197-2-3

Jest do sprzedania

Suknia

zupełnie nowa, bo ani razu nie użyta, grenadynowa, biała, z niebieskiem, za cenę rubli srebrem 25. Można widzieć codziennie od 12 do 3 godz. Krakowskie-Przedmieście Nr 28, mieszkania 6. — 8278-2-3

W nowo uregulowanej

Mleczarni,

w Alei Ujazdowskiej, obok rozdroża, pod Numerem 3, w każdym czasie różnego mleka podług życzeń Szanownej Publiczności, dostać można po cenie bardzo umiarkowanej, tudzież chleba wiejskiego. — 8076-3-3

KROWA

na wycieleniu, holenderka, jest do sprzedania zaraz. — Tamże jest TOKARNIA mała z suportem. Nr 16 nowy, ulica Walecowa, mieszkania Nr 17. — 8575-2-3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mało używanych, oraz i inne meble. Wiadomość u miejscowego stróża. Ulica Zakroczymska, Sapiężyńskie koszarzy Nr 6. — 8577-2-3



Garnitur Mebli

mahoniowych, roboty Fitzkego (ojca), mało używany, do sprzedania. Chmielna Nr 42, mieszkania 22, do 9-tej rano i od 4-tej do 6-tej po południu. — 7897-3-3



W Fabryce Powozów Feliksa Laskowskiego

na Placu S-go Aleksandra Nr 5, są do sprzedania używane Szory angielskie z białym brązem, oraz znaczny dobór Powozów i Karet nowych i używanych, po możliwie tanich cenach. — 8285-1-3

Ogród pod Lipką,

przy ulicy Przejazd.

W dniu 15-go Maja r. b. to jest w Środę, otworzonym zostanie świeżo wyremontowany lokal letni wraz z ogrodem, w którym urządzone są i gabinety osobne. Dla zadość uczynienia wszelkim wymaganiom Szanownej Publiczności, zaopatrzylem kuchnię swoją we wszelkie nowalje, a piwnice, w różne wyborowe napeje i trunki, — między innymi posiadającą ogólnie uznanie Piwem Lagrowem z browaru pp. Habersbusch i Schiele, który od lat wielu dobrocią swych wyrobów posiadał ustaloną renomę.

Obiady i kolacje wydawane będą po cenach umiarkowanych, a mianowicie: obiady po kop. 25, od godz. 12^{1/2} do godz. 4-tej, oprócz tego dostać będzie można przez cały dzień wszelkie potrawy na porcje, które będąe kucharzem z powołania, przyrządzam smacznie i czysto. Dla amatorów wydawane będzie mleko zsiadłe.

Mam nadzieję, że jak dotąd tak i nadal potrafię utrzymać względy Szanownej Publiczności, której się polecam

1-3-8717

Zawistowski.

KUMYS.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że z upoważnienia Warszawskiego Urzędu Lekarskiego, wyrabiam Kumys na sposób przyjęty przez Lejb-Medycę Jego Cesarskiej Mości, Tajnego Radcę Doktora Botkina. — Kumys ten po cenie 25 kop. za butelkę nabywać można w Aptekach: W. Sadowskiego, przy ulicy Bielańskiej; W. Seibrowskiego, przy ulicy Nowe-Miasto Nr 331; W. Rożyckiego, na Pradze; w ogrodzie Krasinskim, przy cukrowni W. Filcera; jako też w zakładzie moim przy ulicy Nowolipki Nr 19.

Skutki zużywania Kumysu są nieocenione, zwłaszcza w słabościach: piersiowych, nerek, małokrwistości, w ogólnym osłabieniu organizmu, niedobrem trawieniu, chronicznym katarze żołądka i kiszki, bladaczce oraz także w słabościach nerwowych i odplywach. Dzieci słabowite, limfatycznej budowy, albo też skryfliczne, po kilkotygodniowym używaniu Kumysu, znacznie skorzystają na apetycie i dobrem trawieniu.

Sekretarz Kolegialny M. R.
1-4-8730

Bez pośrednictwa.

Majątek Ziemi bez służebności

włók 30, w ziemi dobrej, z lasem starodrzewem, łąkami, z dobrimi budowlami, wygodnym dworem, ładnym ogrodem z inwentarzami, położony między dwoma kolejami Terespolską i Nadwiślańską, odległy od Warszawy koleją lub szosą mil 7, do sprzedania lub zamianę na mniejszy majątek. Blizsza wiadomość przy ulicy Twardej, Nr 6 domu a mieszkania Nr 4.
1-2-8687

BARDZO TANIO!

Przyjmuje się do prania koronki, blondyny, woalki z gazy jedwabnej, oraz czarne do czyszczenia, różnokolorowe krawceiki, chustki, wstążki i materje, oraz włóczkowe wyroby. Robota wykochca się starannie i prędko. Ulica Zielna Nr 7, lit. A. lewa oficyna, 2-gie piętro, mieszkania Nr 15, od godz. 10-tej do 1-szej i od 5 do 8-mej. — Tamże modne Vetement, koloru crème bleu, wstążka-ubierane, do sprzedania, z takimże kapeluszem.
1-3-8680

Podzielamy się z czytelnikami wiadomością, że w Cieshocin-ku na sezon kąpielowy, otwartą zostanie Czytelnia abonamentowa, z tomów 1000 kilkaset dzieł najrozmaitszej treści i najciekawszych autorów złożona, staraniem i nakładem Pani T. P. żony b. prawnika urzędowa, byt jej dalszy i rozwinięcie, zależeć będzie od uznania i poparcia, ze strony zjeżdżających do Cieshocinka gości.
1-3-8707

MASZYNA

Wellera-Wilsons, jest zaraz do sprzedania, zupełnie nowa, za przystępną cenę. Bracka Nr 5, mieszkania 8.
—8685-1-2

Jest do sprzedania

Fortepian

o sześciu oktavach, w dobrym stanie i Arfa pedałowia Paryżka, przy ulicy Freta Nr 44, dom Flasiński. Wiadomość u stróża.
—8665-1-1

Do sprzedania:

kilka Sukien jedwabnych. Ulica Marszałkowska Nr 71, mieszkania Nr 4. Widzieć można od godziny 10-tej do 12-tej rano.
—8731-1-3

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

W dniu 24 kwietnia, z pod Nr 8/802, wyszedł Józef Marcin Lipieński i dotąd nie powrócił. Ostrzegam więc każdego, ażeby do conto moje i rodziny mojej, nikt takowemu niepożytezał i niekredytował nie, ponieważ ani ja, ani rodzina płacić za niego nie będzie, może więc ktoś obcy być na stratę narażony.
Warszawa 9 Maja 1878 roku.
2-2-8347 Marcin Lipieński.

U Akuszerki W. N.,

są osobne lub wspólne Pokoiki, dla osób spodziewających się słabości. Nowolipie Nr 15, wechód od Skweru.
—8270-2-5

Akuszerka O. G.,

przyjmuje Osoby spodziewające się słabości, za bardzo umiarkowaną cenę, może mieć Pokój osobny lub wspólny. Ulica Długa Nr 25. Przyjmuje także małe Dzieci na wychowanie.
—8268-2-2

U Akuszerki E. P.

ulica Żorawia Nr 1, są osobne pokoje dla osób potrzebujących odbyć słabość. —5621-1

Lokal umeblowany,

na parterze, składający się z 4 pokoi, przedpokoju i kuchni, do odstąpienia od 1 Czerwca, na 2 lub 3 miesiące. Wiadomość w domu Kapłana, róg Zielonego Placu i Jasnej, mieszkania Nr 1.
—8288-2-3

Letnie Mieszkania

W dobrach Ruda za stacją Miłosna, nieodległe od przystanku Dębe Wielkie, przy kolei Terespolskiej, w miejscu zdrowym wśród lasów, łąk znacznej przestrzeni, ogrodów i wód, gdzie urządzone letnie łazienki, są różne Lokale, bądź to z meblami lub bez takowych po cenach nader przystępnych do wynajęcia. Wszelkich artykułów żywności oraz nowalji codziennie świeżych na miejscu dostać można. Wreszcie ułatwiony przejazd do przystanku Dębe Wielkie i napowrót, są dogodnościami dla mieszkających. Blizsza wiadomość na miejscu lub też u właściciela domu, przy ulicy Grzybowskiej za Żelazną, pod Nr 46.
13-24-5748

Od Ś-go Jana

Mieszkanie

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 27 A, na parterze: złożone z czterech pokoi, przedpokoju, kuchni, łazienki, spiżarni, wateklozetu i t. d. za rs. 500 rocznie. — Na 1-m piętrze: sześć pokoi, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, łazienka, wateklozet i t. d. za rs. 700; pięć pokoi za rs. 600. — Na 3-m piętrze: Dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, wygodka, wateklozet, zlew za rs. 200 rocznie. — Jeden pokój, alkowa, przedpokój, kuchnia, wygodka, za rs. 160 rocznie. Wiadomość na miejscu.
—8192-2-4

Letnie Mieszkania

w pobliżu banhofu drogi Wiedeńskiej Ruda Guzowska, w bliskości spacerowego parku, lasów, letnich kąpiel i t. p. — w wszelkich wygodami, z meblami, fortepianem lub bez. Szwajcar banhofu wskaże.
—6845-7-8

Do wynajęcia od 1-go Lipca, przy ulicy Bednarskiej Nr 20:

- 1) LOKAL na parterze, składający się z trzech pokoi, przedpokoju i kuchni.
- 2) LOKAL na 1-m piętrze, składający się z trzech pokoi, kuchni i spiżarni.
—7799-3-3

Mieszkanie z ogrodem,

składające się z 3-ch pokoi, kuchni i suterenu, do najęcia w każdym czasie, w domu przy ulicy Nowy-Świat Nr 55.
—7402-3-3

Do wynajęcia od dnia 8 lipca r. b.

CZTERY POKOJE,

z tych jeden balkonowy, dwa salony po 120 łokci kw. i z przedpokojem etc. dwa wejścia, widok na ogrody, cena rs. 400 rocznie, oraz dwa pokoje z przedpokojem etc. rs. 200 rocznie, ulica Krochmalna Nr 33, róg Żelaznej. Wiadomość u właściciela.
—7397-3-3

Do wynajęcia od 1-go lipca r. b. przy ulicy Bednarskiej nr 18:

- 4 pokoje na parterze, z przedpokojem, kuchnią i t. d., samo w sobie.
- 3 pokoje z alkową, przedpokojem, kuchnią, spiżarnią, wygodką i t. d.
- 2 lokale po 2 pokoje, z przedpokojem, kuchnią i t. d.
—7877-6-6

Są do wynajęcia

Letnie Mieszkania,

bardzo elegancie o 2 wiorsty po szosie od przystanku Dębe Wielkie po kolei Terespolskiej, przy samym lesie, mleko na miejscu, inne wiktualje bisko, cena umiarkowana. Ten sam folwark Ostrów jest do sprzedania, jest w nim 1^{1/2} wł. lasu, 15 m. łąk i 2 wł. gruntu ornego, wyborowego, zabudowania b. porządne, 2 domy mieszkalne, inwentarze kompletne. Wiadomość w sklepie p. Lessera na Rymarskiej.
—7416-3-3

MIESZKANIE

parterowe, porządnie umeblowane, w bliskości Saskiego ogrodu, 3 pokoje z alkową, przedpokojem, kuchnią (zlew i wateklozet), schowankiem i piwnicą, do najęcia od 3 (15) Czerwca do 20 Sierpnia (1 Września r. b. Ulica Włodzimierska Nr 11a.
2-6-8196

Przy ulicy Niecałej pod Nrem 3, są do wynajęcia umeblowane

Dwa Pokoje

z przedpokojem. Wiadomość na miejscu. — Tamże jest fotelowy Wózek do sprzedania.
—8154-3-3

Jest do wynajęcia

POKOJ

duży, suchy, na dole, w każdym czasie, z usługą, meblami i stołem lub bez. Wiadomość przy ulicy Oboźnej Nr 2 i Browarnej Nr 1, — stróż miejscowi wskaże.
—8579-2-3

Jest do wynajęcia od 1 lipca r. b. w nowo-budującym się domu

Sklep z Mieszkaniami

na Szynk lub Restaurację z Zajazdem, w miejscu korzystnym, przy ulicy Młynarskiej za Wolską rogatką, gdzie zwykle przystają wszyscy jadący i powracający z miasta. Wiadomość pod Nrem 305/14, róg Słopej i Piekarskiej wprost Kapitulnej na 1-m piętrze, mieszkania Nr 2.
—8705-1-3

Na Nowolipiu 1-szy dom za Komisją, Nr 2, są

różne Lokale

do wynajęcia od Ś-go Jana, oraz mieszkanie od frontu z obszernym salonem w każdym czasie z meblami lub bez. Wiadomość na miejscu lub u p. Gothardt, w Banku Dyskontowym.
—8760-1-3

Poszukuje się od Ś-go Jana do wydzierżawienia

Ogrodu z domkiem mieszkalnym,

o 5 pokojach w Warszawie lub jej okolicy. Wiadomość na Krakowskim-Przedmieściu Nr 31/423 u właściciela domu. Tamże jest do wynajęcia od 1 Lipca dwa lokale na proceder, na 1 i 2 piętrze, składające się z 3 pokoi, przedpokoju i kuchni z wateklozami i zlewem i z wejściem od Krak.-Przedmieścia.
—8763-1-3

Ktoby miał POKOIK

z osobnym wejściem za rs. 5, złożyć raczy adres w kiosku przy ulicy Senatorskiej naprzeciw Miodowej, gdzie wiadomość o Fortepianie nowego fasonu za rs. 50.
—8778-1-1

Z powodu wyjazdu, jest do odnawienia

MIESZKANIE

składające się z 6 pokoi, przedpokoju i kuchni, umeblowane, oraz stajnia i wozownia, od 15 Czerwca do 1-go września. Ulica Mazowiecka Nr 11, pierwsze piętro, mieszkania Nr 5. Wiadomość do godziny 12 zrana.
—8748-1-2

Przy ulicy Śto-Krzyskiej Nr 35 nowy, róg Marszałkowskiej, jest do odnawienia od 1 Czerwca po 1 grudnia r. b.

Mieszkanie z balkonem,

od frontu, na 1 piętrze, 4 pokoje umeblowane, przedpokój, pasaż, piwnica i kuchnia, w której woda i zlew. Miesięcznie po rs. 50. Wiadomość pod Nrem 11 tegoż mieszkania. —8702-

Trzy Sklepy i różne LOKALE

nowo wybudowane do wynajęcia zaraz lub od 1-go Lipca przy ulicy Marjańskiej Nr 1, wiadomość na miejscu od godziny 4 do 7 po południu lub w Magazynie Mebli, róg ulicy: Miodowej i Kapitulnej, tamże jest do nabycia 20 par okien w dobrym stanie, 3 okna z futrami i ferklajdak od studni.
—7879-4-6

Mieszkanie

składające się z 3 lub 2 pokoi, przedpokoju, kuchni, z dwoma wejściami, we środku miasta, jest do wynajęcia za przystępną cenę na czas letni, od 25 Czerwca do 20 Sierpnia. — Może być wynajęte z meblami, fortepianem lub bez nich. Wiadomość na miejscu, ulica Krakowskie-Przedmieście, obok Kopernika, Nr 2 domu, mieszkania 19.
—8180-2-2

W domu przechodnim dawniej Kaftala przy ulicy Franciszkańskiej naprzeciwko Nowowi-niarskiej pod Nr 1809cd (10), są do wynajęcia każdego czasu

Dwa Sklepy i Dwa Pokoje

na szynk lub bawaryję, które od lat 20 egzystują, z ogrodem, tudzież od 1 Lipca 1878 r. Spichrz mурowany o 3 otworach, na skład cukru lub na inne towary. Wiadomość u właściciela domu.
—8755-1-4

Przy ulicy Nowy-Świat, w domu Nr 55 (czwartym od rogu Ś-to Krzyżkiej), do najęcia od dnia 1-go Lipca r. b.

SKLEP

z dużym pokojem, oraz dwoma mniejszymi i kuchnią. — Sklep ten będzie obniżony i urządzony zostanie okazala wystawa. —7401-3-3

Do wynajęcia od Ś-go Jana r. b.

DWA SKLEPY

w których od kilku lat egzystuje Szynk, z piwnicami, oraz lokalem składującym się z przedpokoju, trzech pokoi i kuchni ze zlewem i wodą z wateklozami, a oświetlenie gazowe urządzone, na rogu ulicy Śto-Krzyżkiej i Zielnej. Wiadomość można powziąć od zarządzającego domem Nr 20, Zielna, każdodziennie od 8 do 9 rano i po południu od 4 do 6. Stróż Franciszek wskaże.
—4440-17-0

Ktoby miał do zbycia od Ś-go Jana

Sklep

z towarem mydlarskim i norymberszczyzną, za cenę przystępną, niech zostawi ofertę w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. S. L. O.
—8677-1-3

Do wynajęcia

SKLEP

salon, dwa pokoje, kuchnia restauracyjna angielska, piwnica, skład. Sklep, dwa pokoje w domu Nr 3 poliejny; buduje się koło niego kilkanaście domów położony jest przy szosie naprzeciw stacji towarowej kolei Wiedeńskiej za rogatką Jerozolimską. Tamże jest ogród warzywny podorany, do najęcia. Wiadomość od 10 do 12 rano, przy Alei Jerozolimskiej, Nr 3 domu, 1-sze piętro ze schodów drzwi na prawo.
3-6 — 8127-

SKLEPY

do wynajęcia od 1-go Lipca, w domu Nr 56, na rogu ulicy: Marszałkowskiej i Jasnej. Jeden bardzo obszerny i elegancie, gdzie się teraz mieści Spółka połączona pracy Kobiet; drugi naryżny, z gazem i lampami. Do tych sklepów mogą być dodane pokoje w suterynie z kuchniami. Wiadomość na miejscu.
—8331-2-10

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do sprzedania

Sklep Wiktualów

na bardzo dobrych warunkach, z dwuletnim kontraktem, za cenę rs. 150. Róg Wilezej i Marszałkowskiej Nr 17 od Wilezej, wejście od Marszałkowskiej.
—8329-2-3

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

różne Składy:

z windami na cukier, węgle lub suche towary; góra na mączkę za rs. 160; piwnica na wino za rs. 130 rocznie. — Mieszkanie składające się z 6-ciu pokoi, przedpokoju i kuchni za rs. 650 rocznie, na ulicy Dzielnej Nr 1. Wiadomość u gospodarza domu. —7883-5-5

Handel Wiktualów

zaraz jest do sprzedania, przy ulicy Twardej Nr 1087/5.
—7847-6-6

Zaraz jest do odstąpienia

Sklep Wiktualów,

ulica Leszno Nr 45 nowy.

—8772-1-1

Wypadkowo zagubionym został

KWIT DEPOZYTOWY,

Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego w Warszawie Nr 73/4907 oznaczony, — przez Dyrekcję pod d. 15 (27) Października 1873 r. na złożone do depozytu Listy Zastawne Serji 2-giej w Summie rs. 16,000 wystawiony. — Uprasza się uprzejmie łaskawego znaleźć, iżby zechciał niniejszy kwit. oddać lub odstąpić do Rady domu Nr 35 Nowy Świat, za wynagrodzeniem.
1-3-86-2

Дозволено Цензурою.